

**Miłosz Kościelniak-Marszał**  
Uniwersytet Opolski  
ORCID: 0000-0002-7261-3389  
kancelaria@adwokatmilosz.pl

## **Transformacja Polskiego Związku Łowieckiego w świetle ewolucji modelu łowiectwa w Polsce**

Polski Związek Łowiecki (dalej: PZŁ lub Związek) należy do osób prawnych typu zrzeszeniowego, tzn. grupujących określone grono osób fizycznych i prawnych dla podejmowania aktywności przewidzianej w ustawie. Związek, działając na podstawie przepisów ustawy szczególnej, która określiła jego zadania i podstawy struktury organizacyjnej, zrzesza osoby fizyczne oraz koła łowieckie w celu podejmowania aktywności przewidzianej w ustawie i statucie, w tym realizacji zadań administracji państwowej związanych z wyrażonym w art. 5 oraz art. 74 ust. 2 Konstytucji obowiązkiem ochrony środowiska naturalnego. Nałożone przez ustawodawcę obowiązki związane z prowadzeniem gospodarki łowieckiej są przez PZŁ realizowane samodzielnie we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność. Do funkcji administracji publicznej, które z mocy ustawy zostały powierzone PZŁ, należy zaliczyć w szczególności: kompetencje do przyznawania i pozbawiania prawa wykonywania polowania, ustalanie zasad etycznych i deontologicznych tej grupy społecznej, jak również sprawowanie sądownictwa dyscyplinarnego. Szczególną doniosłość mają przy tym dwie cechy PZŁ: powierzenie Związkowi przez państwo zadań z zakresu gospodarki łowieckiej oraz związek między prawem wykonywania polowania a członkostwem w PZŁ. Przystąpienie do Związku pozostaje co prawda dobrowolne, jednakże realizacja potrzeb obywateli w zakresie prowadzenia gospodarki łowieckiej jest możliwa jedynie w ramach PZŁ (mającego nadto wyłączność w prowadzeniu tej gospodarki), a Związek ma cechy organizacji przymusowej, ponieważ każdy podmiot zainteresowany partycypacją w administrowaniu sprawami łowiectwa musi zostać jego członkiem. Stąd w PZŁ dominuje aspekt publicznoprawny, a on sam wykazuje wiele istotnych cech samorządu, o jakim mowa w art. 17 ust. 2 Konstytucji. Jego członkowie tworzą bowiem określoną grupę społeczną (choć nie jest to grupa zawodowa), dającą się wyodrębnić ze względu na prowadzoną przez nich działalność w zakresie łowiectwa, w tym w szczególności zainteresowanie wykonywaniem

polowania<sup>1</sup>. Dochodzenie przez PZŁ do takiej pozycji w polskim systemie prawnym odbywało się w drodze stopniowej ewolucji, ściśle powiązanej ze zmianami ustrojowymi i przyjętym modelem łowiectwa.

Początek kształtowania się nowoczesnego łowiectwa, związany z jego udoświeczeniem szerszym grupom społecznym, datowany jest na XIX w. Na terenach zajętych przez Rosję inicjatywy tworzenia przez Polaków jakichkolwiek związków i stowarzyszeń, także łowieckich, spotykały się z bardzo dużą niechęcią władz. Pierwsze oficjalne stowarzyszenie łowieckie powstało dopiero w 1889 r. w Warszawie pod nazwą Warszawski Oddział (Ros.) Cesarskiego Towarzystwa Rozmnażania Zwierzyny Łownej i Pożytecznych do Polowania Zwierząt oraz Prawidłowego Myślistwa<sup>2</sup>. Z czasem przyjęło ono nazwę Warszawskie Towarzystwo Prawidłowego Myślistwa, którą w 1903 r. skrócono do: Oddział Cesarskiego Towarzystwa Prawidłowego Myślistwa. Stopniowo oddziały towarzystwa powstawały też w innych miastach – w Kaliszu, Łodzi i Płocku<sup>3</sup>. Oprócz wymienionych oddziałów Cesarskiego Towarzystwa Prawidłowego Myślistwa w zaborze rosyjskim istniały także: Klub Myśliwski, Towarzystwo Myśliwskie im. św. Huberta w Otwocku (jedno z najstarszych, założone przez ziemian w 1884 r.), Warszawskie Towarzystwo Myśliwych (przy ul. Nowy Świat 35), Bielskie Koło Prawidłowego Myślistwa oraz Łomżyńskie Towarzystwo Przyjaciół Myślistwa.

Inaczej wyglądało organizowanie się myśliwych w Królestwie Galicji i Lodomerii, zwłaszcza w okresie autonomii galicyjskiej. Kolejne klęski osłabiły bowiem cesarstwo Habsburgów w takim stopniu, że władze musiały zgodzić się na liczne ustępstwa wobec społeczeństwa. W 1862 r. cesarz Franciszek pozwolił na utworzenie Miejskiego Towarzystwa Myśliwskiego we Lwowie<sup>4</sup>, które wydzierżawiło od gminy Lwów prawo do polowania w jej lasach<sup>5</sup>. Członkami organizacji zostawali głównie przemysłowcy, kupcy oraz urzędnicy administracji państwowej i samorządowej<sup>6</sup>. Znaczny wpływ na kształtowanie się polskiego łowiectwa w nowoczesnej formie miało powstałe z inicjatywy Kazimierza Stanisława Michała Wodzickiego w 1871 r. Towarzystwo Lisowickie<sup>7</sup>,

<sup>1</sup> Zob. wyrok TK z 6 listopada 2012 r., sygn. akt K 21/11 (Dz.U. 2012, poz. 1281).

<sup>2</sup> R. Więckowski, *Warszawski Oddział Cesarskiego Towarzystwa Prawidłowego Myślistwa*, „Łowiec Polski” 1899, nr 1, s. 10

<sup>3</sup> F. Rożyński, E. Schetchel, *Ekonomiczne znaczenie łowiectwa dla naszego kraju*, Warszawa 1921, s. 4.

<sup>4</sup> Według niektórych źródeł organizacja ta powstała już 1832 r., por. S. Krogulski, *Pół wieku. Zarys działalności Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego 1876–1926*, Lwów 1929, s. 6.

<sup>5</sup> R. Wacek, *Łowiectwo w Małopolsce*, „Łowiectwo Polskie” 1921, R. IX, nr 3, s. 38.

<sup>6</sup> T. Gajewski, *Majowe rozmyślenia starego marzyciela*, <http://tadeuszgajewski.pl/tl/Pojedziemy-na-%26%23322%3B%F3w-....-g-Majowe-rozmy%26%23347%3Bblania-starego-marzyciela-g-.htm> (data dostępu: 24.05.2013).

<sup>7</sup> Lisowickie Towarzystwo Łowieckie (Lisowittzer Jagd-erein) zostało założone w 1859 r. przez grupę austriackich dygnitarzy politycznych i wojskowych. W 1871 r. ich tereny łowieckie wydzierżawiło pięciu polskich myśliwych, którzy powołali Towarzystwo Lisowickie.

które zrzeszało właścicieli ziemskich. Towarzystwo to – z uwagi na obowiązującą dyscyplinę i rygorystyczne przestrzeganie statutu oraz wysoki poziom etyki łowieckiej członków, określane „zakonem lisowickim” – prowadziło gospodarkę łowiecką w okolicach Stryja, na dzierżawionych ponad 30 tys. morgach. Do organizacji należały takie postacie, jak dramaturg Jan Fredro (syn Aleksandra), poeta Leopold Starzeński oraz bibliofil Włodzimierz Dzieduszycki. Ten ostatni był też gospodarzem słynnych polowań w Poturzycu<sup>8</sup>, które rozmachem przypominały schyłkowy okres słynnych polowań królewskich czy radziwiłłowskich. W tamtejszych dobrach praktykowano jednak nowoczesne metody gospodarki łowieckiej i ochrony zwierzyny przed kłusownictwem oraz innymi formami szkodnictwa. Zasady te ujęło następnie w ramy prawne założone z inicjatywy Włodzimierza Dzieduszyckiego w 1876 r. Galicyjskie Towarzystwo Łowieckie, które postawiło sobie za cel krzewienie podstaw nowoczesnej gospodarki hodowlanej, zwalczanie rabunkowego odstrzału zwierzyny i kłusownictwa oraz przestrzeganie zasad etyki myśliwskiej i jej upowszechnianie<sup>9</sup>. Jego zadaniem miało być też wywarcie wpływu – za pośrednictwem delegatów powiatowych – na wszystkich myśliwych w Galicji m.in. przez propagowanie nowoczesnych, jak na tamte czasy, zasad hodowli zwierzyny i jej pozyskania oraz szerzenie etyki myśliwskiej. Wkrótce do Galicyjskiego Towarzystwa Łowieckiego przystąpiły inne działające na terenie Galicji organizacje łowieckie, w tym wspomniane Miejskie Towarzystwo Myśliwskie i Towarzystwo Lisowickie. Z czasem powstały koła terenowe obejmujące swym zasięgiem początkowo Galicję<sup>10</sup>, a potem również sąsiednie tereny. W związku z tym w 1920 r. organizacja przekształciła się Małopolskie Towarzystwo Łowieckie<sup>11</sup>. 5 marca 1897 r. sankcją cesarską Franciszka Józefa otrzymała ustawa łowiecka dla Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim<sup>12</sup>. Nowa regulacja przyznała Towarzystwu Łowieckiemu prawo sprawowania kontroli, czy jej przepisy są przestrzegane, oraz opiniowania dzierżaw polowań gminnych, dzięki czemu mogło wywierać wpływ na polowania dokonywane na terenach gminnych i w wielu przypadkach zapobiec tępieniu zwierzyny. Do nadzoru nad gospodarką łowiecką w powiatach mianowano delegatów, którzy byli doradcami fachowymi starostów, zastępując referentów urzędowych<sup>13</sup>.

<sup>8</sup> T. Gajewski, *Majowe rozmyślenia...*

<sup>9</sup> Zob. Statut Galicyjskiego Towarzystwa Łowieckiego.

<sup>10</sup> W. Smólski, *Włodzimierz hrabia Dzieduszycki (1825–1899)*, [Roczniki Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia] (Kraków), M.P. Krzemień (red.), 2012, R. VIII, K. 72.

<sup>11</sup> J. Tomaszewski, J. Leśniak, *Organizacje myśliwych w Polsce*, [w:] R. Dzieciolowski, J. Goszczyński, W. Morawski (red.), *Model łowiectwa we współczesnej Polsce. Materiały z seminarium, luty 1992*, Warszawa 1992, s. 22.

<sup>12</sup> Dziennik Ustaw i Rozporządzeń Krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z dnia 6 XII 1897 r., cz. 18, nr 71.

<sup>13</sup> F. Rożyński, E. Schetchel, *Ekonomiczne znaczenie łowiectwa...*, s. 7.

Na tle pozostałych dzielnic Polski poziom łowiectwa zdecydowanie wyróżniał się w zaborze pruskim, co wynikało z dobrego stanu nowoczesnego i zmechanizowanego rolnictwa oraz prężnej i racjonalnej gospodarki. Wysoki poziom agrokultury szedł w parze z aktywnością wielkopolskich myśliwych, którzy w 1860 r. zawiazali Towarzystwo Łowcze<sup>14</sup>, przyjmujące za cele statutowe racjonalne traktowanie wszelkiego rodzaju myślistwa i wspólną myśliwską zabawę<sup>15</sup>. Rok później do towarzystwa należało już 81 osób, głównie ziemian zamieszkałych w Wielkim Księstwie Poznańskim<sup>16</sup>. W połowie XIX w. uporządkowano również kwestię łowiectwa na ziemi gdańskiej. Powstał Gdański Związek Myśliwych i Obrońców Dzikiej Przyrody, którego członkowie nie tylko polowali, lecz także zajmowali się ochroną zwierzyny. Związek ten funkcjonował do 1934 r., kiedy nastąpiła samolikwidacja organizacji, a na jej miejsce powołano Krajowy Związek Myśliwych w Gdańsku, podporządkowany Berlinowi i narodowym socjalistom<sup>17</sup>.

W 1873 r. 38 założycieli powołało do życia Towarzystwo Myśliwskie Wielkiego Księstwa Poznańskiego<sup>18</sup>, a 14 czerwca 1896 r. założono pierwsze stowarzyszenie ideowe pod nazwą Towarzystwo Ochrony Myślistwa z siedzibą w Ostrowie, które miało na celu wzajemne popieranie z pomocą władzy wypełniania prawa policyjno-myśliwskiego ochrony zwierzyny; występowanie przeciw kłusownictwu i przekraczaniu prawa myśliwskiego z pomocą wszystkich środków prawnych; przeszkadzanie handlowaniu zwierzyną w czasie ochrony takowej; wynagradzanie wierności pojedynczych urzędników ochrony myśliwskiej premiami i pochwałami; staranie się na drodze prawnej o odpowiednią rewizję przepisów i ustaw czasu ochronnego zwierzyny, stosownie do wymagań dobrego myślistwa; wspieranie wszystkich dążeń, które są w możliwości ożywić pielęgnowanie zwierzyny, obronę interesów leśno-myśliwskich i rolniczo-myśliwskich, oraz radykalne poparcie podniesienia myślistwa<sup>19</sup>. Z kolei 31 października 1906 r. „kilku miłośników łowiectwa, (...) idąc za ogólnie odczutą potrzebą krzewienia prawidłowego łowiectwa”<sup>20</sup>, powołało do życia Towarzystwo Łowieckie w Poznaniu, które od następnego roku zaczęło wydawać czasopismo „Łowiec Wielkopolski”. Wkrótce do organizacji należało

<sup>14</sup> B. Miśkiewicz, *Z dziejów łowiectwa w Wielkopolsce*, Poznań 1994, s. 42 i nast.

<sup>15</sup> *Statuta Towarzystwa Łowczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, Rocznik Towarzystwa Łowczego w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań 1861, s. 11.

<sup>16</sup> B. Miśkiewicz, *Z dziejów łowiectwa...*, s. 43–45.

<sup>17</sup> M. Adamkiewicz, *Wielkie łowy dawnych gdańszczan. Maciej Bakun o dawnych tradycjach myśliwskich*, <http://www.dziennikbałtycki.pl/arttykul/692023,wielkie-łowy-dawnych-gdanzszczan-maciej-bakun-o-dawnych-tradycjach-mysliwskich-rozmowa,id,t.html?cookie=1> (data dostępu: 23.11.2013).

<sup>18</sup> *Ustawy Towarzystwa Myśliwskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Leszno 1873.

<sup>19</sup> K. Mielnikiewicz, L. Szewczyk, *Walka z kłusownictwem w zaborze pruskim zadaniem „Ostrowskiego towarzystwa ochrony myślistwa”*, „Zachodni Poradnik Łowiecki” 2013, nr 1, s. 38–39.

<sup>20</sup> „Łowiec Wielkopolski” 1908, nr 7, s. 325.

66 członków, których działalność w okresie największych rugów pruskich nosiła znamiona narodowo-patriotyczne. Podkreślały je postanowienia tajnego statutu, który zabraniał przyjmowania w szeregi stowarzyszenia lub do Klubu Towarzystwa osób w jakikolwiek związanych czy też utrzymujących kontakty z niemiecką Komisją Kolonizacyjną<sup>21</sup>. W lipcu 1909 r. do wielkopolskich organizacji łowieckich dołączyło Poznańskie Towarzystwo Polowań Konnych, które miało charakter sportowo-rekreacyjny, i przez organizowanie polowań konnych stawiało sobie za cel „ożywienie ducha jeździeckiego w W[ielkim] Ks[ięstwie] Poznańskim”<sup>22</sup>.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zrodziła się idea powołania do życia jednolitej organizacji łowieckiej, łączącej wszystkie działające w Polsce ideowe towarzystwa myśliwskie. 11 czerwca 1921 r. we Lwowie, podczas XX Zjazdu Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego delegat Polskiego Towarzystwa Łowieckiego z Warszawy, Janusz Domaniewski, oficjalnie zawnioskował o powołanie do życia „związku łowieckiego, który objąłby zastępstwo interesów łowiectwa w obszernych granicach Rzeczypospolitej”<sup>23</sup>. Propozycja spotkała się z aprobatą środowiska galicyjskiego i 16 marca 1922 r. Polskie Towarzystwo Łowieckie w Warszawie przystąpiło do opracowywania statutu organizacji pod tymczasową nazwą Związek Stowarzyszeń Łowieckich i zwołania pierwszego ogólnopolskiego zjazdu łowieckiego.

Niemal równolegle, 16 kwietnia 1922 r., w Poznaniu powołano liczący 256 członków Poznański Oddział Polskiego Związku Myśliwych, który miał wzmocnić wielkopolską centralę i uczynić z niej silną ideową organizację o strukturze podobnej do Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego, co zapewniałoby silniejszą pozycję w walce o prymat w tworzeniu ogólnopolskiego związku myśliwych.

26 maja 1922 r. z udziałem 20 delegatów z ośmiu towarzystw łowieckich odbył się I Zjazd Zjednoczeniowy. Zebrani jednomyślnie opowiedzieli się za jednolitą organizacją łowiecką, choć zarysowały się dwie koncepcje związane z rywalizacją lokalnych stowarzyszeń o prymat w ogólnokrajowej, centralnej organizacji<sup>24</sup>. Pierwsza zakładała uznanie Polskiego Związku Myśliwych w Poznaniu za istniejącą organizację ogólnopolską z możliwością przyłączania się do niej kół i towarzystw z całej Polski. Druga, forsowana przez działaczy warszawskich, przewidywała utworzenie od podstaw jednolitej organizacji łowieckiej z siedzibą w stolicy. Nie mogąc osiągnąć porozumienia, zdecydowano się kontynuować obrady na zwołanym na 19 czerwca 1922 r. sejmiku w Poznaniu. Powołana na nim komisja organizacyjna do opracowania statutu na podstawie statutów regionalnych 27 października 1922 r., przy sprzeciwie dele-

<sup>21</sup> B. Miśkiewicz *Z dziejów łowiectwa...*, s. 50–51.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 82–83.

<sup>23</sup> K. Mielnikiewicz, *Wspólną drogą*, „Łowiec Polski” 2013, nr 5, s. 15–16.

<sup>24</sup> T. Sobalak, *Władysław Janta-Półczyński z Redgoszczy*, Piła 2013, s. 43.

gatów poznańskich, którzy spodziewali się, że komisja będzie pracowała nad dostosowaniem statutu Polskiego Związku Myśliwych w Poznaniu, przyjęła wstępne założenia jednolitej organizacji łowieckiej pod nazwą Centralny Związek Stowarzyszeń Łowieckich z siedzibą w Warszawie. Jego zadaniem miało być „zrzeszenie wszystkich towarzyszeń i instytucji pracujących w zakresie gospodarki łowieckiej w całej Rzeczypospolitej”, z tym że oddziały dzielnicowe mogły zachować dotychczasowe nazwy i zrzeszać różne stowarzyszenia, które miały się do nich zapisywać<sup>25</sup>. Ostateczny projekt statutu, opracowany na podstawie trzech statutów (małopolskiego, warszawskiego i wielkopolskiego), przedstawiony został na II Zjeździe Stowarzyszeń, który zorganizowano 6 i 7 stycznia 1923 r. w Warszawie. W obradach wzięli udział przedstawiciele myśliwych zrzeszonych w Polskim Towarzystwie Łowieckim w Warszawie, w Małopolskim Towarzystwie Łowieckim we Lwowie, Polskim Związku Myśliwych w Poznaniu oraz w Towarzystwie Ziemi Wschodnich w Wilnie i Towarzystwie Białostockim, a jako goście – również reprezentanci Kowelskiego Towarzystwa Myśliwskiego. Po długich wypowiedziach wszyscy obecni, z wyjątkiem reprezentującego Polski Związek Myśliwych w Poznaniu (zrzeszającego wówczas już 2480 członków) Władysława Janty-Polczyńskiego, który na znak protestu nie podpisał dokumentu, zaakceptowali projekt statutu w kształcie zaproponowanym przez komisję<sup>26</sup>.

Po zmianach naniesionych przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych nowo utworzona organizacja 28 kwietnia 1923 r. została wpisana do Rejestru Stowarzyszeń i Związków pod numerem 874 jako Centralny Związek Polskich Stowarzyszeń Łowieckich z siedzibą w Warszawie (dalej: CZPSŁ), który zrzeszał 110 organizacji łowieckich. Statutowym celem działania CZPSŁ miała być wspólna praca zjednoczonych stowarzyszeń nad podniesieniem zwierzozostanów oraz opieka nad łowiectwem pod względem ekonomicznym i etycznym. Walne zjazdy, składające się z delegatów stowarzyszeń w nim zrzeszonych oraz członków Centralnego Zarządu Związku, miały się odbywać corocznie i rozpatrywać wszystkie sprawy przedłożone przez Zarząd Centralny CZPSŁ. Do ich zadań należało ponadto zatwierdzanie regulaminów wewnętrznych dla członków i regulaminów łowieckich, rozpatrywanie i zatwierdzanie sprawozdań oraz budżetów, a także wybieranie zarządu centralnego i pięciu członków komisji rewizyjnej. Zarząd Centralny składał się z 15 lub więcej członków, stosownie do uchwały walnego zjazdu delegatów. Każde stowarzyszenie delegowało po jednym członku zarządu, a pozostałych wybierali delegaci na walny zjazd. Zarząd Centralny CZPSŁ corocznie typował ze swojego grona: prezesa, dwóch wiceprezesów, dwóch sekretarzy, skarbnika i referenta spraw łowieckich, którzy stanowili Wydział Wykonawczy CZPSŁ. Ustalono trzyletnią kadencję

<sup>25</sup> K. Mielnikiewicz, *Wspólną drogą*, „Łowiec Polski” 2013, nr 5, s. 15–16.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 16.

członków Zarządu Centralnego, z tym że każdego roku miała ustępować jedna trzecia członków – w pierwszych latach przez losowanie, a w następnych według starszeństwa.

Na spotkaniu 9 lipca 1923 r., w którym wzięli udział przedstawiciele reprezentujący trzy towarzystwa oraz 11 kół łowieckich, a także przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, przyjęto statut CZPSŁ i wybrano też Zarząd Centralny Związku. Na jego czele stanął Juliusz hr. Bielski. Statut nie został sygnowany przez Polski Związek Myśliwych w Poznaniu (dalej: PZM), którego członkowie na III Sejmiku PZŁ w Poznaniu wyrazili poparcie dla postawy Władysława Janty-Polczyńskiego, odstępując tymczasowo od rozwiązania swoich struktur. Dopiero 21 czerwca następnego roku w Poznaniu na sejmiku PZM, dzięki pośrednictwu gen. Kazimierza Raszewskiego, doszło do ugody pomiędzy CZPSŁ a PZM. Według komunikatu zamieszczonego w „Przeglądzie Myśliwskim i Łowiectwie Polskim” (nr 13/14 z 1924 r.) działacze warszawscy przyznali, że wyrządzili krzywdę PZM, wysyłając do kół okólnik, w którym przypisali sobie zasługę utworzenia pierwszego w Polsce związku, podczas gdy naprawdę dokonał tego PZM w Poznaniu<sup>27</sup>. Na tym samym sejmiku ogłoszono przekształcenie się Polskiego Związku Myśliwych w Poznaniu w Wielkopolski Związek Myśliwych i podjęto uchwałę zachęcającą wszystkie należące dotąd do PZM stowarzyszenia, aby przystępowały do organizacji centralnej<sup>28</sup>.

18 października 1929 r., na podstawie przepisów tymczasowych o stowarzyszeniach i związkach z 17 marca 1906 r. oraz zgodnie z zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych z 28 czerwca 1929 r., dokonano ponownego wpisu stowarzyszenia pod nazwą Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich (dalej: PZSŁ) do rejestru stowarzyszeń i związków pod numerem 906. Związek zrzeszał stowarzyszenia działające na podstawie zalegalizowanych statutów w zakresie gospodarstwa łowieckiego Rzeczypospolitej Polskiej jako odrębne osoby prawne. Osoby fizyczne mogły wchodzić w skład PZSŁ jako członkowie honorowi lub popierający. Związek miał na celu wspólną pracę stowarzyszeń i pojedynczych osób zjednoczonych wokół podniesienia zwierzostanów krajowych oraz rozwoju krajowego łowiectwa pod względem gospodarczym, prawnym i etycznym. Stowarzyszenia wchodzące w skład PZSŁ obowiązane były w ramach swoich statutów ściśle stosować się do zarządzeń regulaminów wydawanych przez władze Związku. Zarząd, a w zasadzie jego prezes, był upoważniony do współpracy z władzami państwowymi w zakresie ustawodawstwa łowieckiego. W celu zaspokojenia potrzeb lokalnych PZSŁ mógł tworzyć oddziały wojewódzkie na obszarze jednego lub kilku województw (w mieście wojewódzkim). W 1931 r. w skład PZSŁ wchodziło już ponad 100 stowarzyszeń, a delegaci reprezentowali wszystkie powiaty.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>28</sup> T. Sobalak, *Władysław Janta-Polczyński...*, s. 45.

Powołana wkrótce potem Komisja Statutowa PZSŁ opracowała nowy statut, który został uzgodniony na konferencji międzyoddziałowej 27 listopada 1935 r., a 22 marca następnego roku zatwierdził go zarząd. Celem zmian miało być ułatwienie jednostkom nieskrępowanego względami polujących organizacji myśliwskich indywidualnego akcesu do ogólnokrajowej idei łowieckiej. Podjęto również kroki w kierunku reorganizacji PZSŁ, która miała polegać na decentralizacji jego organów<sup>29</sup>.

Na mocy decyzji komisarza rządu z 5 grudnia 1936 i 14 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń i związków pod numerem 454 ponownie wpisano stowarzyszenie, pod zmienioną nazwą – Polski Związek Łowiecki. Według statutu PZŁ był związkiem osób fizycznych (w charakterze członków nadzwyczajnych, zwyczajnych i honorowych), posiadających karty łowieckie lub uprawnień do ich posiadania, oraz stowarzyszeń działających w zakresie gospodarstwa łowieckiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Związek był stowarzyszeniem ideowym, którego zasadniczym celem miało stanowić reprezentowanie polskiego łowiectwa i jego interesów na zewnątrz, należyte utrzymanie zwierzostanów krajowych oraz rozwój łowiectwa pod względem gospodarczym, prawnym i etycznym. Był uprawniony, z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa, do podejmowania starań o należyty rozwój stosunków łowieckich w drodze ustawodawstwa oraz w drodze rozporządzeń władz administracyjnych, a także współdziałania z władzami w czuwaniu nad wykonywaniem ustaw i rozporządzeń dotyczących łowiectwa. Naczelnymi władzami Związku były: Walne Zgromadzenie, prezes i Naczelna Rada Łowiecka. Walne Zgromadzenie m.in. wybierało prezesa i wybieralnych członków Naczelnej Rady Łowieckiej oraz Komisję Rewizyjną. Stojący na czele organizacji prezes był jego rzeczywistym kierownikiem i reprezentantem na zewnątrz. Naczelna Rada Łowiecka składała się z prezesa, od trzech do pięciu wiceprezesów, 16 członków, wybieranych większością głosów na Walnym Zgromadzeniu, oraz prezesów oddziałowych rad łowieckich. Naczelna Rada Łowiecka (dalej: NRL) miała prawo powoływać specjalne komisje i sekcje potrzebne do realizowania zadań Związku. Organem wykonawczym w odniesieniu do wszystkich spraw Związku należących do kompetencji NRL, a niezastrzeżonych dla niej przez statut, był Komitet Wykonawczy, składający się z dziewięciu osób wyłonionych z członków NRL. Przewodniczącego Komitetu Wykonawczego wyznaczała Naczelna Rada Łowiecka, która tworzyła także oddziały związku w każdym województwie.

Z nową strukturą organizacyjną Polski Związek Łowiecki przystąpił do prac, których celem miała stać się nowelizacja przepisów łowieckich. W II RP sprawy łowiectwa były unormowane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim<sup>30</sup>. Akt ten nie regulował struktury i zadań organizacji zrzeszającej osoby zainteresowane wykony-

<sup>29</sup> K. Morow, *Przed 90-leciem PZŁ – historia Związku*, „Brać Łowiecka” 2012, nr 10, s. 61.

<sup>30</sup> Dz.U. Nr 110, poz. 934.



waniem polowania, lecz jedynie reglamentował prawo jego wykonywania, które uzależnione zostało od posiadania karty łowieckiej, wydawanej przez starostów właściwych ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy. Karta łowiecka – wydawana na czas oznaczony – uprawniała do wykonywania polowania na terenie całego kraju, przy czym samo polowania związane było z własnością gruntu i należało do jej właściciela do właściciela gruntu. Na mocy prezydenckiego rozporządzenia organizacje łowieckie nie miały żadnych specjalnych uprawnień związanych z łowiectwem. Swoją aktywność mogły ukierunkować zgodnie ze statutem, propagując np. hodowlę psów ras myśliwskich, opracowując regulamin prób i konkursów psów myśliwskich, tworząc biblioteki i muzea łowieckie, a także organizując pokazy zdobytych trofeów, wystawy łowieckie i zawody strzelectwa myśliwskiego. Sam PZŁ był wówczas związkiem osób fizycznych, posiadających karty łowieckie lub uprawnionych do ich posiadania, oraz stowarzyszeń, działających w zakresie gospodarstwa łowieckiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Miał charakter tzw. stowarzyszenia ideowego, którego podstawowym celem było zjednoczenie wszystkich myśliwych i organizacji łowieckich dla wspólnej pracy nad podniesieniem i należyтым utrzymaniem zwierzostanów krajowych oraz nad rozwojem łowiectwa pod względem gospodarczym, prawnym i etycznym<sup>31</sup>. W wyniku prac komisji nowelizacyjnej PZŁ w początkach 1937 r. do Sejmu RP trafił projekt nowelizacji ustawy łowieckiej, który zakładał powołanie jednolitej, powszechnej organizacji łowieckiej o charakterze przymusowym i przewidywał współdziałanie PZŁ z organami państwowymi m.in. w przeprowadzeniu podziału państwa na obwody łowieckie oraz zmiany granic tych obwodów, a także w zatwierdzeniu corocznego odstrzału łosi, jeleni, danieli, muflonów i dzików<sup>32</sup>. Autorzy projektu pisali w uzasadnieniu: „Straciliśmy wiele lat z próbami zorganizowania łowiectwa przy pomocy zrzeszeń dobrowolnych. Próby te dały nikły efekt (...)”. Równolegle, przy poparciu władz państwowych, rozpoczął się proces przejmowania przez agendy PZŁ uprawnień administracji rządowej z zakresu łowiectwa<sup>33</sup>. Napięta sytuacja polityczna w kraju, który stanął w obliczu zagrożenia ze strony totalitarnych sąsiadów, wstrzymała wprowadzenie zmian w regulacjach łowieckim.

Wybuch II wojny światowej w zasadniczy sposób wpłynął na wszystkie dziedziny życia w Polsce. Na podstawie ogólnego zarządzenia dla Generalnego Gubernatorstwa zamknięto wszystkie polskie związki i stowarzyszenia, konfiskując zarazem ich mienie, archiwa, biblioteki itp. Od tego czasu zebrania Naczelnej Rady Łowieckiej miały charakter tajny i odbywały się co pewien czas u poszczególnych członków w ich mieszkaniach prywatnych. Dopiero w 1943 r. NRŁ powróciła do stałej pracy, przydzielając poszczególne działy

<sup>31</sup> Zob. wyrok TK z 6 listopada 2012 r., sygn. akt K 21/11, Dz.U. z 2012 r., poz. 1281.

<sup>32</sup> J. Gieysztor, *Podstawy łowiectwa*, dodatek do „Łowca Polskiego” 1946, s. 22.

<sup>33</sup> J. Tomaszewski, J. Leśniak, *Organizacje myśliwych...*, s. 22–23.

powołanym specjalnie w tym celu trzem komisjom: strat wojennych poniesionych przez łowiectwo, prawniczej – dla opracowania nowej ustawy łowieckiej ewentualnie nowelizacji starej, oraz piśmiennictwa łowieckiego.

Postulat wznowienia właściwej działalności związkowej na wyzwolonych terenach Polski pojawił się oficjalnie jesienią 1944 r. We wrześniu na ulicy Lublina spotkali się przedwojenni myśliwi adw. Jan Steliński oraz Ludwik Mączyński. Podczas rozmowy Ludwik Mączyński poddał myśl o potrzebie reaktywacji Polskiego Związku Łowieckiego. Jan Steliński odszukał w Lublinie osiemnastu kolegów, którzy przeżyli wojnę, i zgłosił w urzędzie wojewódzkim wniosek o rejestrację Koła Łowieckiego pod nazwą Lubelskie Towarzystwo Łowieckie. 16 października 1944 r. na spotkaniu lubelskich myśliwych powołano komisję organizacyjną, która miała doprowadzić do reaktywowania Polskiego Związku Łowieckiego. W tym samym czasie podobne kroki podjęto w prawobrzeżnej części Warszawy. Obie grupy z inicjatywy Jana Stelińskiego spotkały się w Lublinie 5 listopada 1944 r. Podczas tego spotkania powołano wspólną Komisję Organizacyjną w składzie: J. Steliński, W. Kokoszyński, Z. Chmielewski, B. Duda, J. Osiński, L. Dadliński i Z. Rychlicki<sup>34</sup>. Przedstawiciele spotkali się z Zygmuntem Bartoldem, zastępcą kierownika resortu rolnictwa PkWN, a od 31 grudnia 1944 r. ministrem rolnictwa i reform rolnych Rządu Tymczasowego<sup>35</sup>, co doprowadziło do zatwierdzenia bez zmian dotychczasowego (przedwojennego) statutu Polskiego Związku Łowieckiego. 25 stycznia 1945 r. Polski Związek Łowiecki wpisano do rejestru stowarzyszeń. Jednocześnie utworzono Tymczasowy Zarząd Polskiego Związku Łowieckiego, który wystąpił do ministerstwa rolnictwa i reform rolnych z projektem noweli do ustawy łowieckiej. Przewidziano w nim obowiązek przynależności myśliwych do centralnej organizacji łowieckiej, podział całego kraju na obwody łowieckie i obowiązek zatwierdzania planów łowiecko-hodowlanych. W projekcie proponowano, aby obwody na terenach dzierżawionych liczyły nie mniej niż 500 ha, a na terenach własnych – 200 ha.

3 listopada 1945 r. odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie PZŁ, które wybrało władze: prezesem został Janusz Steliński, wiceprezesami między innymi generał Witold Nowodworski, inż. Janusz Regulski i Józef Gieysztor, a członkami Rady Naczelnej Edward Bertold (minister rolnictwa i reform rolnych), Herman Knothe, gen. dyw. Bruno Olbrycht (dowódca okręgu wojskowego w Warszawie), Mieczysław Mniszek Tchórznicki, dr Zbigniew Korolkiewicz i inni. Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Związku został znany działacz i pisarz myśliwski Zbigniew Kowalski.

<sup>34</sup> W. Smólski, *Z kart historii Polskiego Związku Łowieckiego – prezesi PZŁ*, „Kultura Łowiecka” 2017, nr 85–86, s. 31.

<sup>35</sup> M. Ordyłowski, *Narodziny struktur Polskiego Związku Łowieckiego po II wojnie światowej*, „Pasje” 2019, nr 1, s. 44.

Wkrótce władze PZŁ wystąpiły do Biura Prezydialnego Prezydium Rady Ministrów w sprawie jednolitego trybu wydawania pozwoleń na posiadanie broni myśliwskiej. Wzorowano się na trybie stosowanym przed wojną (czyli tylko okazicielom karty myśliwskiej), a w myśl przygotowywanej przez PZŁ noweli prawa łowieckiego – wyłącznie członkom tej organizacji. Gospodarka łowiecka miała być prowadzona na podstawie regulacji przedwojennych, zgodnie jednak z obowiązującą doktryną łowiectwo miało stracić swój elitarny oraz rozrywkowy charakter i stać się dziedziną gospodarki narodowej o charakterze produkcyjnym. Reforma rolna i upaństwowienie lasów otworzyły możliwość wykonywania polowań osobom, dla których wcześniej było to zajęcie niedostępne. Na wszystkich szczeblach organizacji łowieckiej miejsce wychowywanych w tradycji właścicieli ziemskich zajęli robotnicy, chłopci i tzw. inteligenci pracujący, którzy przed wstąpieniem w szeregi myśliwych mieli tylko podstawowe przygotowanie teoretyczne.

W zgodzie z założeniami nowego ustroju model łowiectwa miał zerwać związek pomiędzy polowaniem a własnością gruntu. Poza powierzchnią pozostawioną do dyspozycji łowieckiej Lasów Państwowych i Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz bardzo nielicznych terenów łowieckich dzierżawionych przez osoby fizyczne, do zagospodarowania łowieckiego pozostawało jeszcze ok. 15 mln hektarów. Na tej powierzchni, podzielonej na obwody łowieckie (od 3 tys. do 10 tys. ha), gospodarować miały stowarzyszenia (kółka) łowieckie. Pierwsze takie koła powstawały głównie przy wojsku i milicji. Koła cywilne wywodziły się z członków sekcji myśliwsko-strzeleckich klubów sportowych, stanowiąc terenowe zaplecze dla organizującej się Naczelnej Rady Łowieckiej i łowczych wojewódzkich. Skłaniano się ku temu – tłumacząc to niskim powojennym stanem zwierzyny – aby obwody liczyły od 3 do 5 tys. ha, ponieważ taka wielkość, w myśl założeń gospodarczych tego okresu, powinna była zapewniać samodzielność i samowystarczalność. Równolegle, w pierwszych latach po zakończeniu okupacji nadal polowano w obwodach, w których nie upłynął jeszcze termin ważności umowy dzierżawy zawartej przed wojną. W przypadku nieopłacenia dzierżawy z góry, można było zawrzeć porozumienie z organem wydzierżawiającym co do wysokości opłaty za prawo do polowania.

Jeszcze w pierwszym kwartale 1945 r. PZŁ wystąpił do ministrów obrony narodowej oraz bezpieczeństwa publicznego o wydanie zarządzeń kładących kres wykonywaniu polowań przez osoby do tego nieupoważnione. 12 lipca 1945 r. Naczelnym Dowódcą Wojska Polskiego marszałek Michał Rola-Żymierski w rozkazie nr 148 napisał: „Doszło do mojej wiadomości, że niektórzy spośród osób wojskowych, wbrew obowiązującym przepisom prawnym, uprawiają kłusownictwo i tępią zwierzynę i ptactwo, bądź z bronią myśliwską, bądź też bronią wojskową. Ponieważ zwierzostan w Polsce i tak poniósł straty wskutek działań wojennych oraz z powodu rabunkowej gospodarki okupantów niemieckich, pod żadnym pozorem nadal samowoli w tej dziedzinie tolerować nie

będę”<sup>36</sup>. Jednocześnie polecił też sporządzenie imiennych spisów osób posiadających broń myśliwską w celu jej zarejestrowania, zapisanie się do kół myśliwskich wszystkich, którzy chcą polować, a także stosowanie się do obowiązujących praw i przepisów oraz zakazał żołnierzom polowania przy użyciu broni wojskowej. 16 sierpnia 1945 r. minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz w rozkazie nr 47 skierowanym do Komendanta Głównego Milicji Obywatelskiej i kierowników Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego powtórzył polecenie przedłożenia imiennych wykazów osób spośród funkcjonariuszy milicji i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego posiadających broń myśliwską, konieczność zapisywania się chętnych do wykonywania polowania do kółek. Pozycję prawną PZŁ wkrótce umocniło zarządzenie ministra bezpieczeństwa publicznego z 14 grudnia 1945 r., zgodnie z którym pozwolenie na broń mogło zostać wydane jedynie osobom posiadającym kartę członkowską PZŁ lub jego oddziału oraz kartę łowiecką wydaną przez właściwy miejscowo oddział PZŁ, przy czym dotyczyło to także żołnierzy i funkcjonariuszy MO. Postrzegania Związku przez aparat państwowy jako rodzaju własnej agendy wkrótce potwierdziły kolejne regulacje. Okólnik nr 71 Komendanta Głównego MO z 26 marca 1946 r. w sprawie ochrony łowiectwa, wydany w związku z pismem – skargą PZŁ, polecał funkcjonariuszom MO uzgodnienie współpracy m.in. z właściwymi terenowymi oddziałami PZŁ. Zarządzeniem ministra bezpieczeństwa publicznego z 13 grudnia 1946 r. określono zasady nabycia, posiadania i noszenia myśliwskiej broni palnej. Pozwolenie wydawano na sześć miesięcy i przedłużano na taki sam okres. Zgodnie z interpretacją pracowników wojewódzkich Wydziałów Bezpieczeństwa Publicznego petent musiał przedstawić zaświadczenie z wojewódzkiej rady PZŁ, które potwierdzało jego członkostwo w PZŁ oraz kwalifikacje uprawniające do polowania, czyli posiadanie własnego lub wdzierżawianego terenu łowieckiego, ewentualnie członkostwo w kółku łowieckim zarejestrowanym w PZŁ. W praktyce otrzymywał zaświadczenie o pozytywnym zaliczeniu egzaminu łowieckiego oraz pismo z kółka łowieckiego gwarantujące przyjęcie go w poczet członków po otrzymaniu pozwolenia na broń.

Dzięki intensywnym działaniom organizacyjnym w lutym 1946 r. liczebność PZŁ osiągnęła 13 103 myśliwych, a w listopadzie 1946 r. 20 183 myśliwych, podczas gdy przed wojną PZŁ liczył w 1939 r. 11 700 członków na 60 000 myśliwych posiadających broń. W marcu i kwietniu tegoż roku odbyły się w całej Polsce powiatowe i wojewódzkie zjazdy delegatów, które wybrały statutowe władze regionalne oraz delegatów na Walne Zgromadzenie PZŁ, które miało miejsce 26 czerwca pod Otwockiem. Na zjeździe wybrano nowe władze PZŁ – prezesem został gen dyw. Bolesław Szarecki, szef departamentu służby zdrowia MON, a w skład Naczelnej Rady Łowieckiej weszli między innymi

<sup>36</sup> [b.a.] „Łowiec Polski” 1945, nr 1, s. 3.

Edward Bertold i gen. dyw. Stefan Mossor. Rok później władze organizacji wystosowały do marszałka M. Roli-Żymierskiego prośbę o przyjęcie protektoratu nad Polskim Związkiem Łowieckim, co spotkało się z jego aprobatą<sup>37</sup>. Wkrótce z funkcji wiceprezesów Rady Naczelnej PZŁ ustąpili znani przedwojenni działacze: Feliks Soboczyński, gen. Waclaw Nowodworski, prof. Józef Gieysztor, oraz członkowie rady Herman Knothe i Stanisław Czerski. Zwolnione stanowisko wiceprezesa NRŁ objął gen. Stefan Mossor. Do Naczelnej Rady Łowieckiej weszli z kolei: płk Apolinary Minecki, płk Stanisław Łętowski i płk Janusz Karwowski<sup>38</sup>.

W 1948 r., kiedy powoływano do życia PZPR, mającą prowadzić naród do socjalizmu według drogowskazku marksizmu i leninizmu, PZŁ świętował jubileusz 25-lecia istnienia. Siatka organizacyjna Związku pokrywała wówczas obszar całego kraju, a jego wadze coraz usilniej dążyły do centralizacji. Na bazie prac komisji prawnej opracowano i przedłożono Ministerstwu Leśnictwa projekt nowej ustawy łowieckiej, mającej dostosować ramy polskiego łowiectwa do nowych warunków społecznych<sup>39</sup>. Na łamach prasy związkowej „Łowiec Polskiego” apelowano o podporządkowanie stowarzyszeń łowieckich władzom PZŁ przez umożliwienie im wywierania wpływu na dzierżawy obwodów łowieckich. Dalsze zwiększenie wpływu organów PZŁ na stowarzyszenia łowieckie wchodzące w jego skład miało wynikać z przyznania Związkowi uprawnienia do występowania do wojewody o zawieszenie i rozwiązanie stowarzyszenia<sup>40</sup>. Oczekiwania władz PZŁ sięgały jednak jeszcze dalej, zakładano bowiem, że PZŁ stanie się organizacją przymusową i jako samorząd łowiecki będzie dysponować głosem doradczym we wszystkich sprawach związanych z łowiectwem i jego gospodarką<sup>41</sup>. Organ prasowy organizacji stale gościł piewców nowego ustroju, ze Stanisławem Ihnatowiczem na czele, który podkreślał, że dopiero Związek Radziecki wskazał właściwą drogę naszemu łowiectwu, tworząc zeń socjalistyczne gospodarstwo. Równocześnie krytyce poddawano funkcjonowanie PZŁ w okresie przedwojennym, zarzucając że była to organizacja „jaśniepańska”, tworząca dobrane towarzystwo klubowe, hołdujące ideologii „wszecznej i reakcyjnej”<sup>42</sup>. Stopniowo retoryka ludowych trybunów stawała się coraz bardziej agresywna. Na pierwszy plan wysuwano konieczność walki zarówno z zagrożeniem wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Główny propagandzista związkowy tego okresu głosił: „Faktem jest, że do odradzającego się po

<sup>37</sup> M. Ordyłowski, *Narodziny struktur Polskiego Związku Łowieckiego...*, s. 44–47.

<sup>38</sup> Z. Kowalski, *Historia Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski” 1948, nr 7–8, s. 13.

<sup>39</sup> H. Nehring, J. Kehl, *Łowiectwo od uczonego średniowiecza do czasów współczesnych*, [w:] J. Krupka (red.), *Łowiectwo*, Warszawa 1989, s. 55.

<sup>40</sup> J. Oświęcimski, *O należyty stosunek Stowarzyszeń Łowieckich do Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski” 1949, nr 3, s. 25.

<sup>41</sup> A. Przeclawski, *Zasady ustawodawstwa łowieckiego w Państwie Demokracji Ludowej*, „Łowiec Polski” 1951, nr 3, s. 4.

<sup>42</sup> S. Ihnatowicz, *Cel i zadanie PZŁ*, „Łowiec Polski” 1950, nr 1, s. 1.

wojnie Polskiego Związku Łowieckiego wcisnęli się kadrowi działacze przedwojennego sanacyjnego Związku, wychowani w ideologii, mentalności i stylu sanacyjno-faszystowskim. (...) I chociaż proces oczyszczania się i szeregów Związku i jego władz z tych starych sanacyjnych kadr odbywa się, lecz to wszystko odbywa się powoli, w sposób niedostateczny, nieplanowy. (...) Nasz Związek musi być wyraźną społeczną organizacją bojową, która w myśl głęboko humanistycznej treści marksizmu-leninizmu poprowadzi walkę klasową z wrogami na odcinku łowieckim, aby tym skuteczniej i lepiej móc zorganizować socjalistycznie gospodarkę łowiecką. (...) Zasadniczym celem Polskiego Związku Łowieckiego musi być zorganizowanie gospodarki łowieckiej na zasadach socjalistycznych jako jednej z dziedzin ogólnonarodowej gospodarki oraz dobrowolne zrzeszenie robotników, biednych i średniorolnych chłopów, pracującej inteligencji, aby uprawiając myślistwo w sposób racjonalny, mogli nie tylko celowo i pożytecznie spędzić wolne chwile od twórczej pracy na łonie przyrody, lecz jednocześnie wzmocnić obronność kraju, zaprawiając się w strzelaniu myśliwskim<sup>43</sup>.

W kwietniu 1950 r. honorowym prezesem PZŁ został minister obrony narodowej marszałek Konstanty Rokossowski. W warunkach narastającej zimniej wojny stało się jasne, że myśliwi są postrzegani przez władze PRL jako potencjalne zaplecze militarne. Nowy obywatel miał za zadanie bronić ojczyzny przed zakusami imperializmu, toteż uchwała KC nakazywała popularyzować sporty związane z obronnością kraju, takie jak strzelectwo łowieckie i modelarstwo<sup>44</sup>. Zalecano organizowanie zawodów w tym zakresie, gdyż uprawianie sportów służyło podniesieniu wydajności obronnej młodych ludzi. Ówczesny minister leśnictwa Bolesław Podedworny ujął to w następujący sposób: „Im więcej wyszkolonych myśliwych w szeregach frontu narodowego walki o pokój, tym silniejszy będzie nasz potencjał obronny<sup>45</sup>. Wtórował mu dowódca wojsk lądowych i przyszły prezes NRL gen. Stanisław Popławski, stwierdzając wprost: „łowiectwo służy obronności kraju<sup>46</sup>. Wkrótce rozkazem nr 5 z 31 stycznia 1952 r. został powołany do życia Wojskowy Związek Łowiecki (dalej: WZŁ), którego zadaniem miało być uporządkowanie kwestii związanych z łowiectwem i zdyscyplinowanie kadry, ponieważ szerzyły się wśród niej samowola i kłusownictwo<sup>47</sup>. Od WZŁ oczekiwano ponadto pomocy w wykorzystywaniu walorów łowiectwa do wyszkolenia bojowego<sup>48</sup>. Wojskowy Związek Łowiecki był

<sup>43</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>44</sup> R. Czaderna, Wykonanie uchwały KW PZPR we Wrocławiu w sprawie kultury fizycznej i sportu w 1950 roku – zarys zagadnienia, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/wykonanie-uchwaly-kw-pzpr-we-wroclawiu-w-sprawie-kultury-fizycznej-i-s.4597.pdf>, s. 64-65 (data dostępu: 9.03.2020).

<sup>45</sup> B. Podedworny, *Łowiectwo w Polsce Ludowej*, „Łowiec Polski” 1952, nr 3, s. 2.

<sup>46</sup> S. Popławski, *Łowiectwo służy obronności kraju*, „Łowiec Polski” 1952, nr 3, s. 3.

<sup>47</sup> I. Stachowiak, *Notatka o WKŁ z 28 kwietnia 1986 r.*, cyt. za: S. Pawlus, *Wojskowy Związek Łowiecki*, „Łowiec Świętokrzyski” 2013, nr 1, s. 24.

<sup>48</sup> I. Stachowiak, *Wojskowy Związek Łowiecki*, „Łowiec Polski” 1952, nr 6, s. 2-3.

ściśle wojskową organizacją opartą na zasadzie dobrowolności, zrzeszającą wyłącznie myśliwych wojskowych oraz najbliższych członków ich rodzin, zorganizowanych w wojskowych kołach łowieckich. Żołnierze zawodowi mogli wykonywać łowiectwo tylko pod warunkiem przynależności do WZŁ, a możliwość utrzymania wcześniejszego członkostwa w cywilnych kołach łowieckich wymagała zgody dowódcy okręgu wojskowego, lotnictwa lub marynarki. Nowa organizacja jako autonomiczna sekcja wchodziła w skład PZŁ, ale nadzór nad jej działalnością sprawował minister obrony narodowej<sup>49</sup>. Wynikający z tego dualizm organizacyjny powodował wiele animozji i sporów kompetencyjnych między myśliwymi wojskowymi i cywilnymi, a zwłaszcza ich władzami zwierzchnimi<sup>50</sup>.

W sezonie 1951/1952 po raz pierwszy w historii polskiego łowiectwa myśliwym zrzeszonym w PZŁ zostało bezpośrednio zlecone zadanie w ramach części planu gospodarczego kraju. Włączeni w realizację planu sześcioletniego mieli dostarczyć do puli państwowej kilkaset kilogramów mięsa oraz skór i futer. Zorganizowane zostały w tym celu dwie tzw. akcje – zwierzyny grubej i zajęcza. Przewodniczący Komitetu Wykonawczego PZŁ Zbigniew Kowalski na łamach prasy chwalił osiągnięcia: „Staliśmy się małym trybikiem w wielkiej maszynie zwącej się gospodarką narodową”<sup>51</sup>. Tymczasem wśród działaczy dojrzywała myśl zmiany prawa, rozbudzona niedoszlą do skutku ustawą łowiecką z 1937 r. Tym razem konieczność uchwalenia nowych przepisów postulowali już nie tylko przedstawiciele PZŁ, ale także władze państwowe zarzucające, że „nadal obowiązujące przestarzałe, sanacyjne prawo łowieckie z dnia 3 grudnia 1927 r. uchwalone było w okresie międzywojennym, pod kątem widzenia interesów ściśle kapitalistycznych, o wąskim i jednostronnym spojrzeniu na wyłącznie to, co związane było z eksploatacją łowisk – polowaniem, wpływało hamująco na rozwój polskiego łowiectwa”<sup>52</sup>. Nowa ustawa łowiecka miała przekształcić łowiectwo w ważną gałąź gospodarstwa narodowego, włączając je do ogólnopaństwowego planowania gospodarczego. Zakładano gospodarowanie zwierzyną łowną przez państwo oraz doprowadzenie do podzielenia całego kraju na obwody łowieckie, gdzie „czynnik społeczny” miał prowadzić planową hodowlę i odstrzał<sup>53</sup>. Towarzyszyć temu miała reorganizacja PZŁ, który stał się samorządem łowieckim i reprezentantem myśliwych we wszystkich sprawach dotyczących łowiectwa. Sprzyjać temu miał przymus organizacyjny i powierzenie Związkowi nadzoru nad gospodarką łowiecką prowadzoną przez członków, a także współdziałanie z organami państwa<sup>54</sup>.

<sup>49</sup> Zob. S. Pawlus, *Wojskowy Związek Łowiecki...*, s. 29.

<sup>50</sup> Zob. idem, *Nieraz tak bywa*, „Łowiec Świętokrzyski” 2013, nr 1, s. 67.

<sup>51</sup> Z. Kowalski, *Zdobycze łowiectwa ludowego*, „Łowiec Polski” 1952, nr 3, s. 13.

<sup>52</sup> K. Morow, *Przed 90-leciem PZŁ – historia Związku (III)*, „Brać Łowiecka” 2013, nr 1, s. 68.

<sup>53</sup> *Przełomowy dzień polskiego łowiectwa*, „Łowiec Polski” 1952, nr 12, s. 1.

<sup>54</sup> J. Bohusz, *Reorganizacja Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski” 1949, nr 11, s. 4.

Po szczegółowych uzgodnieniach z właściwymi władzami i zainteresowanymi ministerstwami, dokument został przyjęty przez prezydium rządu, a 29 października 1952 r. Rada Państwa uchwaliła dekret o prawie łowieckim, który w 38 artykułach regulował w zasadzie wszystkie zagadnienia łowieckie. Jego postanowienia uzupełniało 13 rozporządzeń, zarządzeń i instrukcji, wydanych przez ministra leśnictwa<sup>55</sup>.

Nowe przepisy łowieckie definitywnie znosiły zależność polowania od własności gruntu, wprowadzały na terenie całego kraju obwody łowieckie o powierzchni nie mniejszej niż 3 tys. ha oraz podkreślały, że gospodarowanie zwierzyną należy do państwa<sup>56</sup>. Dekret, w zgodzie z dominującym nurtem politycznym wyrażonym w uchwalonej trzy miesiące wcześniej Konstytucji PRL<sup>57</sup>, dokonywał przemodelowania łowiectwa w kierunku jednolitej gospodarki planowej, kładąc nacisk na jego stronę gospodarczo-hodowlaną, ekonomiczną i socjalną<sup>58</sup>. Zasadnicze zmiany dotknęły także PZŁ. Na podstawie art. 26 dekretu powołano bowiem do życia Polski Związek Łowiecki jako zrzeszenie mające osobowość prawną, którego członkami mogły być tylko osoby spełniające kryteria określone w statucie nadanym zarządzeniem ministra leśnictwa z 26 marca 1953 r. (MP nr A-38, poz. 475). Z dniem powstania zrzeszenia pod nazwą Polski Związek Łowiecki, minister leśnictwa za zgodą prezesa Rady Ministrów, zarządził likwidację dotychczasowego stowarzyszenia pod tą samą nazwą, a jego majątek w całości przejęło nowo powstałe zrzeszenie PZŁ.

Wraz z wejściem w życie nowego prawa łowieckiego od 1 maja 1953 r. zaczął obowiązywać także nowy statut Polskiego Związku Łowieckiego. Na mocy jego postanowień zostały zlikwidowane powiatowe rady łowieckie, pozostawiono tylko władze szczebla wojewódzkiego i centralnego. Członkowie kół łowieckich mieli wybierać delegatów na zjazdy wojewódzkie, a ci na tychże zjazdach mieli wybierać wojewódzkie rady łowieckie, wojewódzkie sądy łowieckie, komisje rewizyjne oraz delegatów na Zjazd Krajowy, ten zaś wybierał Naczelną Radę Łowiecką. Koła łowieckie, dotąd będące samodzielnymi stowarzyszeniami, zostały przekształcone w podstawowe komórki organizacyjne PZŁ. W strukturze wyraźnie nastąpiło zjawisko centralizowania władzy i faworyzowania władz naczelnych, podobnie jak to działo się ze wszystkimi organizacjami społecznymi i stowarzyszeniami w tamtym okresie<sup>59</sup>. Oficjalnie PZŁ został przeorganizowany na zasadach pełnego centralizmu demokratycz-

<sup>55</sup> K. Morow, *Przed 90-leciem PZŁ...*, s. 68.

<sup>56</sup> W. Przybylski, *Zadania, cele i osiągnięcia łowiectwa w Polsce po II wojnie światowej*, [w:] M. Mazaraki (red.), *Łowiectwo w Polsce*, Kraków 1993, s.153.

<sup>57</sup> Dz.U. z 1952 r., Nr 33, poz. 232.

<sup>58</sup> Zob. J. Bohusz, L. Jastrzębski, E. Stankiewicz, *Prawo łowieckie. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1953, s. 5 i nast.; J. Bohusz, *Planowanie, sprawozdawczość i statystyka w łowiectwie*, [w:] *Przewodnik – informator łowiecki*, Warszawa 1953, s. 7–9.

<sup>59</sup> A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2007, s. 166–167.



nego<sup>60</sup>, tworząc jednolity system organizacji łowiectwa w Polsce Ludowej<sup>61</sup>. Przestał być przy tym amatorskim stowarzyszeniem myśliwych, a stał się zrzeszeniem gospodarczo-społecznym sterowanym przez państwo oraz działającym z ramienia państwa<sup>62</sup>. Zrzeszenie PZŁ było faktycznym monopolistą w zakresie dopuszczania do wykonywania polowania na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na podstawie art. 14 ust. 2 dekretu z 1952 r. prawo wykonywania polowania przysługiwało osobie, która spełniała łącznie trzy warunki: miała zezwolenie na posiadanie broni myśliwskiej, była członkiem PZŁ, legitymowała się stosownym upoważnieniem wydanym w obwodach wydzielonych przez dzierżawcę obwodu łowieckiego, a w obwodach niewydzielonych – przez zarządcę obwodu łowieckiego.

Do zadań nowo utworzonego zrzeszenia zaliczono w szczególności: troskę o rozwój łowiectwa, współdziałanie z organami państwa w zakresie wykonywania ustawodawstwa łowieckiego, wydawanie opinii (m.in. w sprawach aktów prawnych), a także – w porozumieniu z prezydiami powiatowych rad narodowych – składanie wniosków w sprawach podziału obwodów łowieckich i zmian ich granic, szkolenie i wychowywanie członków w zakresie łowiectwa, nadzór nad działalnością organizacji łowieckich i członków Związku, współpracę z pokrewnymi organizacjami za granicą, wykonywanie w zakresie łowiectwa czynności zleconych przez organy państwa. W ten sposób powstała charakterystyczna dla ówczesnego ustroju organizacja, zbliżona charakterem do samorządu zawodowego, istniejąca z mocy ustawy i działająca na styku sfery prywatnej oraz państwowej, która posiadała cechy przymusowego kolektywu osób uprawnionych do polowania i chcących prowadzić gospodarkę łowiecką, a równocześnie stanowiła element mechanizmu gospodarki planowej, odpowiadając za realizację zadań właściwych organom administracji publicznej<sup>63</sup>. W Polsce Ludowej był to model najlepszy możliwy do osiągnięcia i przystawał do tamtych czasów<sup>64</sup>.

Mimo licznych zarzutów ze strony Lasów Państwowych, które nie kryły się z zamiarem przejęcia gospodarki łowieckiej i usunięcia myśliwych z lasów<sup>65</sup>, przyjęty w 1952 r. model łowiectwa przetrwał bez większych zmian aż do końca lat 90. Nie zaszkodziło mu w szczególności uchwalenie 17 czerwca 1959 r.

<sup>60</sup> S. Piaskowski, *Wielki rok łowiectwa polskiego*, „Łowiec Polski” 1953 nr 1, s. 3.

<sup>61</sup> *Podstawowe zasady statutu Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski” 1953 nr 4, s. 1.

<sup>62</sup> K. Ring, *O wieloletni plan w łowiectwie*, „Łowiec Polski” 1953 nr 5, s. 71.

<sup>63</sup> Zob. W. Jezierski, *Uwagi o systemie polskiego łowiectwa. O systemie organizacyjnym*, „Brac Łowiecka” 2003, nr 5, s. 15–17; M. Kościelniak-Marszał, *Zmiany w Prawie łowieckim – PZŁ de lege ferenda*, „Brac Łowiecka” 2009, nr 2, s. 25–26; W. Radecki, *Prawo łowieckie, Komentarz*, Warszawa 2012, s. 165; R. Stec, *Prawo łowieckie. Wybrane aspekty prawno-porównawcze*, Warszawa 2009, s. 334 i nn.

<sup>64</sup> B. Bobek, D. Merta, M. Plucińska, L. Wiśniowska, *Gospodarka łowiecka w Polsce w latach 1990–2002*, „Brac Łowiecka”, nr 6/2003, s. 21.

<sup>65</sup> *Zasłużeni dla polskiego łowiectwa*, Warszawa 2003, s. 50.

ustawy o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim<sup>66</sup>, która zastąpiła dekret z 1952 r. Zgodnie z jej postanowieniami łowiectwo miało oznaczać planowe gospodarowanie zwierzętami łownymi, a naczelnym organem administracji państwowej w tym zakresie stał się minister leśnictwa i przemysłu drzewnego, przy którym jako organ doradczy i opiniodawczy powołano Państwową Radę Łowiecką. Organowi przewodniczył minister, a w jego skład wchodziło ośmiu przedstawicieli Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, trzech przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa, po jednym z Komisji Planowania, Ministerstw Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych i Oświaty, pięciu przedstawicieli instytucji naukowych wybranych spośród osób wskazanych przez sekretariat naukowy Polskiej Akademii Nauk, trzech z PZŁ, jeden z Najwyższej Izby Kontroli, dwóch przedstawicieli prezydów wojewódzkich rad narodowych, jeden Centralnej Rady Związków Zawodowych, jeden Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz dwóch Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Sam Polski Związek Łowiecki z dużym niezadowoleniem przyjął powołanie Państwowej Rady Łowieckiej, widząc w tym zagrożenie dla jego pozycji w kreowaniu polityki państwa dotyczącej gospodarki łowieckiej, wobec czego podjął starania o likwidację tego organu. Działania te zakończyły się sukcesem, gdyż 23 czerwca 1973 r., po wielomiesięcznych rozmowach członków Naczelnej Rady Łowieckiej z resortem leśnictwa sejm przyjął nowelizację uważaną za sukces PZŁ. Nowela zniosła dualizm władzy łowieckiej, zlikwidowano Państwową Radę Łowiecką, a także wojewódzkie i powiatowe rady łowieckie, których rolę przejęła Naczelna Rada Łowiecka oraz wojewódzkie i powiatowe komisje łowieckie działające jako organ doradczy przy prezydiach wojewódzkich i powiatowych rad narodowych.

Po raz kolejny temat roli i pozycji ustrojowej PZŁ ożył po zakończeniu obrad Okrągłego Stołu, kiedy to Kolegium Lasów Państwowych zwróciło uwagę na potrzebę pilnej nowelizacji ustawy zgodnie z postanowieniami „podstolika ekologicznego”. Przedstawiony wówczas projekt zakładał powierzenie Lasom Państwowym nadzoru nad gospodarką łowiecką co – jak twierdzono – miało zapewnić możliwość skorelowania jej z wymogami gospodarki leśnej oraz aspektami ekologicznymi. Projekt został przyjęty z dużą obawą przez stronę związkową, która obawiała się likwidacji organizacji. Pojawił się nawet zarzut, że stutysięczna rzesza polskich myśliwych zrzeszonych w PZŁ jest traktowana jako obywatele gorszej kategorii napiętnowana przeszłością, która ma ponieść zbiorową konsekwencję faktu, że podobnie przecież jak cała Polska w tym okresie, dała sobą kierować przez prominentów PZPR, wojska i milicji. W maju 1990 r. minister ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa powołał zespół do spraw ustawy – Prawo łowieckie. Pod koniec grudnia ministerstwo przesłało do konsultacji społecznych projekt ustawy

<sup>66</sup> Dz.U. z 1959 r., Nr 36, poz. 226.

łowieckiej. W tym samym czasie powstała też propozycja PZŁ, zgłoszona do sejmu przez grupę posłów, która rozszerzała kompetencje Związku i odrzucała uprawnienia centralnych organów zrzeszenia do nakazowego kierowania życiem PZŁ. Według jej założeń całą gospodarkę łowiecką miały prowadzić koła łowieckie. Oprócz tych dwóch projektów powstał trzeci, opracowany z inicjatywy samych posłów, bardzo podobny do resortowego. Zwolennicy uchwalenia całkowicie nowej ustawy twierdzili, że należy stworzyć odmienne uregulowania prawne, uwzględniające przede wszystkim coraz gorszą sytuację przyrody, w tym populacji zwierząt łownych, a także wziąć pod uwagę zmiany polityczne i strukturalne w polskiej gospodarce, administracji oraz samorządzie terytorialnym. Powołana specjalna podkomisja sejmowa nie stworzyła jednak żadnej propozycji jednolitego projektu na bazie już zgłoszonych i jej prace zakończyły się wraz z końcem kadencji. Mimo to, resort w dalszym ciągu podkreślał konieczność zmian w prawie łowieckim, motywując to nieprawidłową działalnością PZŁ, która miała powodować nadmierny wzrost liczebności zwierzyny grubej, szczególnie płowej, wyrządzającej szkody w lasach na niepotykaną dotąd skalę, drastycznym spadkiem liczebności zwierzyny drobnej oraz zbyt małym poszanowaniem praw własnościowych posiadaczy gruntów. Dużą rolę w podjęciu decyzji o zmianie prawa łowieckiego odgrywała także chęć zniesienia monopolu PZŁ na zarządzanie łowiectwem w Polsce. Działacze zrzeszenia odpierali jednak, że w sytuacji, gdy celem działalności społecznej jest istotny narodowy interes publiczny, przepisy dają możliwość scedowania wszystkich praw na rzecz jednej organizacji. Jako przykład wskazywano status Polskiego Czerwonego Krzyża, ochotniczych straży pożarnych, a także Polskiego Związku Działkowców. PZŁ był też zwolennikiem utrzymania „głęboko uspołecznionego modelu naszego łowiectwa”, podczas gdy resort proponował – według działaczy związkowych – „właściwie upaństwowienie łowiectwa”. Krytyczne uwagi przeciwko resortowej ustawie wygłaszano także na sympozjach naukowych. Wybitni naukowcy swoje protesty kierowali też do sejmu, do ministra zaś wysyłano uchwały międzynarodowych organizacji przyrodniczych. Również przewodniczący CIC ksiądz Heinrich Reuss w swoim liście wskazywał na wyższość naszego systemu gospodarowania łowiectwem nad modelami obowiązującymi w krajach zachodnich. Przepychanki trwały przez dwa lata, powstawały nowe projekty poselskie, senackie, nadal istniał projekt rządowy. Nad polskim łowiectwem i PZŁ zawisła nawet groźba wprowadzenia w formie dekretu nowego prawa łowieckiego. Rada Ministrów bowiem na początku 1993 r. przyjęła i skierowała do sejmu projekt ustawy o upoważnieniu Rady Ministrów do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, a „rząd miał przedstawić dostosowane do norm EWG przepisy w zakresie (...) łowiectwa”. W takich okolicznościach nowe kierownictwo resortu na spotkaniu z przedstawicielami PZŁ nakłaniało, by spróbować dojść do porozumienia i opracować taki projekt ustawy, który byłby do przyjęcia dla wszystkich stron. Utworzony

zespół, składający się z przedstawicieli resortu, Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych i PZŁ miał opracować założenia do nowej ustawy łowieckiej. Liczono na kompromis, „który jednak nie mógł oznaczać rezygnacji z tego, co dla gospodarki leśnej czy też łowieckiej jest najważniejsze”<sup>67</sup>.

W sierpniu 1994 r. opracowany w drodze konsensusu projekt wpłynął do sejmiku jako poselski. Według posłów popierających propozycję nowego prawa łowieckiego jej twórcom przyświecały trzy cele: zachowanie dotychczasowego polskiego modelu łowiectwa i wprowadzenie w nim tylko koniecznych zmian, wykorzystanie najlepszych propozycji z poprzednich projektów oraz pogodzenie interesów Skarbu Państwa, właścicieli gruntów i myśliwych przy równoczesnym pozyskiwaniu zwierząt w stopniu niezagrażającym ich istnieniu, a służącemu ich ochronie<sup>68</sup>. Efektem prac stało się uchwalenie 13 października 1995 r. ustawy – Prawo łowieckie<sup>69</sup>. Mimo ostro ścierających się poglądów, dotychczasowy model łowiectwa wyszedł bez szwanku z prac legislacyjnych, podobnie jak Polski Związek Łowiecki, który zachował uprzywilejowaną pozycję oraz stosunkowo szeroką autonomię. Według nowej ustawy PZŁ nadal pozostawał zrzeszeniem i działał na podstawie ustawy oraz statutu nadanego przez ministra w drodze rozporządzenia. Koła łowieckie stanowiły podstawowe ogniwa organizacyjne w PZŁ i posiadały osobowość prawną, z tym że organizacje wojewódzkie PZŁ koordynowały działalność kół oraz osób w nich niestowarzyszonych. Formułę prawną Polskiego Związku Łowieckiego określił art. 32 ust. 1 prawa łowieckiego, który stanowi, że PZŁ jest zrzeszeniem osób fizycznych i prawnych, które prowadzą gospodarkę łowiecką poprzez hodowlę i pozyskiwanie zwierzyny oraz działają na rzecz jej ochrony poprzez regulację liczebności populacji zwierząt łownych. Podstawą prawną działania Związku jest ustawa oraz statut uchwalony przez Krajowy Zjazd Delegatów PZŁ. Członkiem PZŁ mogła zostać każda pełnoletnia osoba fizyczna, która nabyła uprawnienia do wykonywania polowania, pod warunkiem że korzysta z pełni praw publicznych oraz nie była karana za przestępstwa enumeratywnie wskazane w prawie łowieckim. Z chwilą stania się członkiem w PZŁ, osoba fizyczna mogła czynnie uczestniczyć w wykonywaniu zadań Związku, w szczególności związanych z prowadzeniem gospodarki łowieckiej, korzystać z jego majątku, wybierać i być wybieraną do organów Związku, nosić odznaczenia łowieckie, a nadto – co dla członków PZŁ jest istotne – wykonywać polowania indywidualnie lub zbiorowo. Jednocześnie osoba taka była zobowiązana do sumiennego wykonywania zadań Związku, przestrzegania prawa łowieckiego, dbania o dobre imię łowiectwa polskiego i Związku, przestrzegania obowiązujących zasad dotyczących gospodarki łowieckiej (§ 11 statutu PZŁ). Określając struk-

<sup>67</sup> K. Morow, *Przed 90-leciem PZŁ – historia Związku (VI)*, „Brać Łowiecka” 2013, nr 5, s. 50.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 50–51.

<sup>69</sup> Dz.U. z 1995 r., Nr 147, poz. 713 z późn. zm.

ture PZŁ, ustawodawca zostawił w tym zakresie dużą swobodę samemu Związkowi. Poza wyliczeniem krajowych organów PZŁ oraz zobowiązaniem PZŁ do posiadania organów kontroli wewnętrznej, ustawodawca pozostawił do uznania Związku powołanie innych organów terenowych oraz krajowych (art. 32a ust. 4 prawa łowieckiego). Zgodnie z art. 32a ust. 1 prawa łowieckiego organami PZŁ były: Krajowy Zjazd Delegatów PZŁ, Naczelna Rada Łowiecka oraz Zarząd Główny. Natomiast organami powołanymi – zgodnie z art. 32a ust. 4 prawa łowieckiego – przez statut PZŁ: Kapituła Odznaczeń Łowieckich, Główny Sąd Łowiecki, Główny Rzecznik Dyscyplinarny oraz Główna Komisja Rewizyjna. Odpowiednio na szczeblu terenowym funkcjonowały: okręgowy zjazd delegatów, okręgowe rady łowieckie, zarządy okręgowe, okręgowe sądy łowieckie, okręgowi rzecznicy dyscyplinarni oraz okręgowego komisje rewizyjne (§ 98 statutu PZŁ).

W zakresie zadań PZŁ ustawodawca na pierwszy plan wysunął obowiązek prowadzenia gospodarki łowieckiej (art. 34 ust. 1 prawa łowieckiego), w ramach której Związek został zobowiązany do współdziałania m.in. z administracją rządową, samorządową oraz jednostkami organizacyjnymi Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Gospodarka łowiecka została uznana za jedną z dziedzin łowiectwa, rozumianego jako element ochrony środowiska przyrodniczego, obejmującego ochronę zwierząt łownych, gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej. Ustawodawca zdefiniował gospodarkę łowiecką jako działalność w zakresie ochrony, hodowli i pozyskiwania zwierzyny (art. 4 ust. 1 prawa łowieckiego). Gospodarka łowiecka miała nadal być prowadzona w obwodach łowieckich przez ich dzierżawców lub zarządców (art. 8 ust. 1 prawa łowieckiego), którymi – poza Państwowym Gospodarstwem Leśnym Lasy Państwowe, instytucjami naukowo-dydaktycznymi oraz jednostkami, które przed dniem wejścia w życie prawa łowieckiego prowadziły ośrodki hodowli zwierzyny – mogły być tylko koła łowieckie albo PZŁ. Jej podstawę miały stanowić roczne plany łowieckie oraz wieloletnie łowieckie plany hodowlane (art. 8 ust. 3 prawa łowieckiego). Roczne plany łowieckie miały sporządzać koła łowieckie jako dzierżawcy obwodów łowieckich, po zasięgnięciu opinii wójta (burmistrza lub prezydenta miasta) i podlegały zatwierdzeniu przez nadleśniczego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe w uzgodnieniu z PZŁ (art. 8 ust. 3a prawa łowieckiego). Z kolei wieloletnie łowieckie plany hodowlane sporządzali dyrektorzy regionalnych dyrekcji Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe w uzgodnieniu z marszałkiem województwa i PZŁ (art. 8 ust. 3e prawa łowieckiego). Nadto, w ramach prowadzonej gospodarki łowieckiej, PZŁ miał uzgadniać ze starostą wydanie decyzji o odłowie lub odstrzale redukcyjnym (art. 45 ust. 3 prawa łowieckiego), występować z wnioskiem o wydzierżawienie obwodów łowieckich (art. 29 ust. 1 prawa łowieckiego) oraz organizować szkolenia w zakresie prawidłowego

łowiectwa i strzelectwa myśliwskiego (art. 34 pkt 7 prawa łowieckiego). Do zadań PZŁ w ramach prowadzonej przez Związek gospodarki łowieckiej należało również opiniowanie: 1) aktów wykonawczych wydawanych przez ministra środowiska, a dotyczących listy zwierząt łownych (art. 5 prawa łowieckiego), sposobu sporządzania rocznych planów łowieckich i wieloletnich łowieckich planów hodowlanych (art. 8 ust. 4 prawa łowieckiego), zasad przekazywania w zarząd obwodów łowieckich wyłączonych z wydzierżawiania (art. 28 ust. 4 prawa łowieckiego), szczegółowych warunków wykonywania polowania oraz znakowania (art. 43 ust. 3 prawa łowieckiego), szczegółowych warunków dotyczących zasad nabywania uprawnień do polowania (art. 43 ust. 2 prawa łowieckiego), 2) uchwał sejmików województw dotyczących podziału na obwody łowieckie oraz zmian granic obwodów łowieckich, a także skracania okresów polowań (art. 44 ust. 2 prawa łowieckiego), 3) decyzji nadleśniczego nakazujących wykonanie odłowu lub odstrzału redukcyjnego zwierzyny (art. 45 ust. 1 prawa łowieckiego).

Chociaż myśliwym po raz kolejny udało się odeprzeć podejmowane przez leśników próby nie tyle przejęcia kontroli, ile zupełnej supremacji nad łowiectwem<sup>70</sup>, a XVII Zjazd Delegatów PZŁ, który odbył się 14–15 grudnia 1995 r., upłynął w euforii z powodu uchwalenia nowego prawa łowieckiego w dużej mierze ukształtowanego przez stronę związkową, działacze nie byli do końca zadowoleni z zapisów aktu prawnego. Pierwsze kroki w kierunku zmian zostały podjęte, gdy ustawa jeszcze nie weszła w życie. Ówczesny przewodniczący Zarządu Głównego, wykorzystując swoje powiązania z ruchem solidarnościowym oraz opozycją z lat 80., przy poparciu polujących posłów doprowadził do zmian umacniających pozycję PZŁ. Nowelizacja z 10 stycznia 1997 r. spowodowała, że organizacje wojewódzkie PZŁ nie tylko koordynowały, lecz także nadzorowały działalność kół łowieckich oraz zrzeszonych w Związku osób fizycznych. Minister nie nadawał już statutu PZŁ, lecz uchwalał go Krajowy Zjazd Delegatów. Mimo że art. 32 ust 3 prawa łowieckiego proklamował nadzór ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa nad działalnością Polskiego Związku Łowieckiego, to brak określenia kryteriów jego sprawowania, podobnie jak nie wskazanie służących temu celowi instrumentów prawnych, powodowały że nadzór ten okazał w zasadzie iluzoryczny, kończąc się w praktyce na możliwości zażądania wyjaśnień<sup>71</sup>.

Wiek XXI przyniósł Polsce szereg zmian w systemie prawnym w odniesieniu do planowanego przystąpienia do Unii Europejskiej. W 2001 r. Komitet Integracji Europejskiej bowiem zwrócił uwagę na konieczność zmiany ustawy Prawo łowieckie, tak aby obywatele państw Unii mieli równe prawa przy uży-

<sup>70</sup> B. Złotorzyński, *W łowiectwie trzeba zmienić wiele... Kilka pytań do Krzysztofa Bałazego, dyrektora generalnego Lasów Państwowych*, „Brać Łowiecka” 1998, nr 1, s. 8.

<sup>71</sup> Szerzej: M. Kościelniak-Marszał, *Nadzór ministerialny*, „Brać Łowiecka” 2005, nr 10, s. 56–57.

skiwaniu zezwoleń na prowadzenie działalności turystycznej oraz w przypadku wykonywania polowania. Od połowy 2003 r. rozpoczęła się dyskusja nad zgłoszonym projektem noweli prawa łowieckiego. Jak twierdzili działacze związkowi oraz posłowie zajmujący się nowelizacją, zmiana była podyktowana koniecznością dostosowania przepisów ustawy do norm obowiązujących w Unii Europejskiej i potrzebą uregulowania spraw związanych z możliwością wykonywania polowania przez jej obywateli. Kolejnym powodem miało być usunięcie niekonsekwencji w dotychczas obowiązujących przepisach, które nie sprawdzały się w praktyce. Uszczegółowiono przy tym zasady organizacji i funkcjonowania PZŁ. Ważną sprawą było także określenie od nowa zadań Związku, jego organów oraz treści statutu. W ten sposób zaproponowano w sumie aż 29 zmian do ustawy, z których tylko jedna odnosiła się bezpośrednio do obywateli państw Unii Europejskiej.

23 września 2003 r. Naczelna Rada Łowiecka podjęła uchwałę w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie aprobującą kierunek oraz zakres nowelizacji, a także stanowisko Związku z 4 sierpnia 2003 r. pozytywnie oceniające projekt nowelizacji, który – jak podkreślano – spełniał wymogi UE w dziedzinie realizowania prawa do polowania przez obywateli państw UE na terenie naszego kraju i jednocześnie zapewniał, lepszą niż dotychczas, ochronę rodzimej przyrody. Ze szczególną satysfakcją działacze łowieccy przyjęli nowe zapisy umacniające pozycję PZŁ jako organizacji pozarządowej. Tydzień później do sejmowej Komisji Ochrony Środowiska wpłynął list ośmiu naukowców, stanowiący niejako krytykę dotychczasowej działalności PZŁ, a w zasadzie jego trzonu decyzyjnego. Autorzy skrytykowali także niektóre propozycje zmian zawartych w projekcie noweli ustawy zgłoszonym przez posłów, wśród nich wzmocnienie roli Zarządu Głównego PZŁ kosztem struktur terenowych oraz pozbawienie administracji Lasów Państwowych kontroli nad działalnością dzierżawców obwodów łowieckich przez to, że nadleśniczycy nie powierzano już oceny prawidłowości wykonania odstrzału samców zwierzyny płowej zgodnie z otrzymanym zezwoleniem. Na powyższe stanowisko po kilku miesiącach odpowiedziało 16 naukowców, przekonując o słuszności i wyższości polskiego modelu łowiectwa, jako najbardziej nowoczesnego w Europie i zgodnego z wymogami ochrony przyrody. Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu przedłożyło z kolei opinię, że żadne z postanowień układu łączącego Polskę ze Wspólnotą Europejską i jej państwami członkowskimi nie dotyczy materii objętej nowelizacją ustawy, ale Rada Ministrów i tak pozytywnie oceniła działania mające na celu dostosowanie przepisów ustawy – Prawo łowieckie do norm prawnych obowiązujących w UE. Jednocześnie rząd zgłosił szereg uwag do projektu, wskazując m.in., że powinna istnieć możliwość zaskarżenia do sądów powszechnych wszystkich orzeczeń sądów łowieckich, a nie tylko w sprawach nabycia i utraty członkostwa w PZŁ. Chociaż popierano możliwość wydzierżawiania obwodów łowieckich przez

Związek, zaproponowano, aby doprecyzować zapis i zobowiązać zrzeszenie do tego, by dzierżawa trwała do momentu znalezienia innego dzierżawcy czy zarządcy. Zastrzeżenia Rady Ministrów budził także m.in. status zarządu głównego i jego oddziałów terenowych. Proponowano zatem określenie ich składu oraz zakresu działania, w tym uprawnień do uchylania przez nie w ramach nadzoru uchwał kół łowieckich sprzecznych z prawem lub statutem. Rząd nie popierał pozbawienia Lasów Państwowych dotychczasowych uprawnień, tj. zatwierdzania rocznych planów łowieckich czy tworzenia wieloletnich łowieckich planów hodowlanych. Jego zdaniem nieuzasadniona była również propozycja przekazania PZŁ uprawnień do dokonywania oceny prawidłowości odstrzału samców zwierzyny płowej. Mimo zastrzeżeń, 19 sierpnia 2004 r. został uchwalony poselski projekt nowelizacji prawa łowieckiego,<sup>72</sup> który umacniał pozycję organów PZŁ w stosunku do kół łowieckich, którym odebrano ostatni symbol dawnej autonomii w postaci prawa do posiadania własnych statutów, zastąpionych jednolitym statutem uchwalonym przez władze zrzeszenia. Według komentatorów wprowadzone wówczas zmiany w ustawie były największym triumfem działaczy wysokiego szczebla Związku w historii tej organizacji<sup>73</sup>.

Uprzywilejowana pozycja struktur centralnych PZŁ, które wykorzystując monopolistyczną pozycję organizacji i faktyczny przymus przynależności, funkcjonowały w sposób zbliżony do organów administracji, a w zakresie spoczywających na nich obowiązków powoływały się na autonomię właściwą stowarzyszeniom, budziła jednak coraz większe wątpliwości społeczne, które potęgował problem zignorowania uprawnień właścicieli gruntów w funkcjonującym od półwiecza modelu łowiectwa. Równolegle wewnątrz Związku stopniowo narastał opór członków, którzy pokrzywdzeni arbitralnymi decyzjami jego organów, częściej usiłowali poszukiwać ochrony swoich praw na drodze sądowej. Ograniczone, na gruncie Prawa łowieckiego, możliwości bezpośredniego działania, skłaniały do podejmowania prób zmuszenia ministra środowiska do skuteczniejszego nadzorowania PZŁ. Kierunek ten nie przyniósł jednak oczekiwanego rezultatu, gdyż minister nie wykazywał specjalnego zainteresowania problemami myśliwych, a Naczelny Sąd Administracyjny potwierdził brak możliwości przymuszenia go do podejmowania działań nadzorczych wobec Związku. Działania nadzorcze ministra środowiska prowadzone na podstawie art. 35a ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie w związku z art. 28 ustawy z 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach nie były bowiem podejmowane na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego i nie miały charakteru decyzji administra-

<sup>72</sup> Ustawa z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (Dz.U. z 2004 r., Nr 172, poz.1802).

<sup>73</sup> K. Morow, op. cit., s. 54.



cyjnej ani innego aktu, który określałby obowiązki albo uprawnienia danego podmiotu, wobec czego nie stanowiły czynności z zakresu administracji publicznej i nie podlegały zaskarżeniu skargą bezczynność organu. Równocześnie Naczelny Sąd Administracyjny, analizując katalog instrumentów nadzorczych, które może zastosować minister w stosunku do PZŁ, zauważył, że jest on bardziej organem kontrolującym i nie ma uprawnień do wkraczania w merytoryczną stronę działalności związku ani nie jest władny do podejmowania decyzji<sup>74</sup>.

Impulsem, który doprowadził do zwiększenia zakresu ochrony praw członków PZŁ, stał się dopiero wniosek Rzecznik Praw Obywatelskich, który wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z ustawą zasadniczą regulacji dotyczących dyscyplinarnego sądownictwa łowieckiego. Podważając konstytucyjność art. 34 pkt 6 prawa łowieckiego, Rzecznik Praw Obywatelskich wywiódł, że powierzenie Polskiemu Związkowi Łowieckiemu wyłącznej kompetencji w zakresie prowadzenia i określenia zasad sądownictwa dyscyplinarnego narusza zasadę poprawnej legislacji, gdyż został złamany zakaz stanowienia przepisów pozostawiających organom państwa zbyt dużą swobodę rozstrzygnięć. Zakwestionował przy tym brak jasności i precyzji art. 34 pkt 6 prawa łowieckiego, podczas gdy cechy są wymagane w szczególności w regulacjach odnoszących się do tych praw i wolności obywateli, które podlegają reglamentacji. Ponadto brak kontroli państwa nad wykonywaniem przez PZŁ wskazanych wyżej kompetencji wskazano jako sprzeczny z zasadą zaufania do państwa i zasadą pewności prawa. Co więcej, niepełna regulacja postępowania dyscyplinarnego niedostatecznie chroniła członków PZŁ jako stronę słabszą w stosunku do Związku, co naruszało zasadę sprawiedliwości społecznej. Sam art. 34 pkt 6 prawa łowieckiego miał bowiem charakter blankietowy, podczas gdy sądownictwo dyscyplinarne ze względu na swój represyjny charakter powinno zostać szczegółowo uregulowane w ustawie, a tymczasem kwestionowaną ustawą scedowano na PZŁ uregulowanie spraw odnoszących się do tego postępowania. Jeżeli chodzi o art. 33 ust. 6 prawa łowieckiego, który pozbawiał ukaranego w postępowaniu dyscyplinarnym karą inną niż pociągająca za sobą utratę członkostwa w zrzeszeniu prawa do sądu, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, naruszał konstytucyjne standardy postępowania dyscyplinarnego, które powinny być stosowane także do postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przez organy PZŁ, zwłaszcza jeśli chodzi o niedopuszczalność różnicowania prawa do sądu ze względu na rodzaj kary wymierzonej w postępowaniu dyscyplinarnym<sup>75</sup>.

Uwzględniając wniosek Rzecznika, Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że PZŁ postępowanie dyscyplinarne funkcjonujące w różnych organizacjach

<sup>74</sup> Zob. postanowienie NSA z 31 października 2008 r., sygn. akt II OSK 1559/08, *Legalis*.

<sup>75</sup> Zob. wyrok TK z 6 listopada 2012 r., sygn. akt K 21/11, *Dz.U.* z 2012 r., poz. 1281.

(np. stowarzyszeniach, samorządach zawodowych, partiach politycznych) ma charakter represyjny. Taki charakter ma też postępowanie dyscyplinarne przewidziane wobec członków PZŁ. Wprawdzie przynależność do PZŁ ma charakter dobrowolny w tym sensie, że zainteresowany sam decyduje o wstąpieniu do niego, to jednak – jak wykazał Trybunał – PZŁ nie jest stowarzyszeniem. Każdy, kto chce uzyskać prawo wykonywania polowania (z wyjątkami wskazanymi w art. 42a i art. 43 ustawy), musi zostać jego członkiem (art. 42 ust. 1). PZŁ ma bowiem wyłączność w sprawie dopuszczenia do polowania na terytorium Polski, a przy tym prawo łowieckie wyklucza utworzenie innych podmiotów o takim samym lub zbliżonym zakresie działania. Właśnie powiązanie przez ustawodawcę członkostwa w PZŁ z prawem wykonywania polowania oraz innymi prawami majątkowymi i niemajątkowymi przesądza, że członkowie PZŁ nie mogą być wyłączeni z klasy podmiotów, którym przysługuje prawo dostępu do sądu w razie prowadzonego wobec nich postępowania dyscyplinarnego, a przeciwnie „członek PZŁ” mieści się w zakresie nazwy „każdy” użytej w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Inaczej bowiem niż w stowarzyszeniach, zakres zagadnień uznanych za wewnątrzorganizacyjne musi mieć w przypadku PZŁ zdecydowanie węższy zakres, a wartość, jaką jest poszanowanie autonomii decyzji PZŁ, nie może usprawiedliwiać przedmiotowego ograniczenia konstytucyjnego prawa do sądu. Ustawodawca powinien zatem uregulować w prawie łowieckim: pojęcie łowieckiego deliktu dyscyplinarnego, katalog sankcji dyscyplinarnych, organy prowadzące postępowanie dyscyplinarne oraz przynajmniej ogólne zasady tego postępowania, a także zagwarantować możliwość poszukiwania ochrony naruszonych praw członkowskich na drodze sądowej w każdym przypadku wymierzenia dolegliwości o charakterze innym niż wewnątrzorganizacyjny, w szczególności dotyczących przynależności do Związku czy kół łowieckich, bądź prawa do wykonywania polowania<sup>76</sup>.

Wprowadzenie zaleconych przez Trybunał Konstytucyjny zmian zajęło dwa lata i odbyło się w warunkach nie tajonego konfliktu pomiędzy koordynującym proces legislacyjny senatorem Stanisławem Gorczycą a przedstawicielami Zarządu Głównego PZŁ. Mimo że prace nowelizacyjne ostatecznie zakończyły się po myśli PZŁ, uchwalona nowelizacja i tak ograniczała dyskrecyjną władzę organów Związku i zwiększała katalog spraw, w których członkowie PZŁ mogli odtąd wnosić odwołania do sądu powszechnego, wykraczając ponad minimum wskazane przez Trybunał<sup>77</sup>.

W tym czasie w Trybunale Konstytucyjnym czekała już na rozstrzygnięcie kwestia o kluczowej znaczeniu dla modelu łowiectwa, zawarta w pytaniu prawnym Naczelnego Sądu Administracyjnego o to, czy art. 26 i art. 27 ust. 1 ustawy – prawo łowieckie w zakresie, w jakim dopuszczają utworzenie,

<sup>76</sup> Ibidem.

<sup>77</sup> Ustawa o zmianie ustawy – Prawo łowieckie z 12 grudnia 2013 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 228).

obwodu łowieckiego obejmującego nieruchomości prywatną wbrew woli właściciela nieruchomości, są zgodne z art. 64 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 3 i art. 31 ust. 3 Konstytucji przez to, że wprowadzają nieproporcjonalne ograniczenie prawa własności, oraz z art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji przez to, że naruszają istotę prawa własności? Ostatecznie wyrokiem z 10 lipca 2014 r. Trybunał Konstytucyjny podzielił zastrzeżenia pytającego, i orzekł o niezgodności z Konstytucją RP art. 27 ust. 1 w związku z art. 26 ustawy – prawo łowieckie przez to, że upoważnia do objęcia nieruchomości reżimem obwodu łowieckiego, nie zapewniając odpowiednich prawnych środków ochrony praw właściciela tej nieruchomości<sup>78</sup>.

Niewiele później Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła informację o wynikach kontroli prowadzenia gospodarki łowieckiej konkludując, że przyjęty przez ustawę – prawo łowieckie system funkcjonowania gospodarki łowieckiej, w tym ustawowe przekazanie prowadzenia gospodarki łowieckiej do dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich jest niewłaściwe i skutkuje dużą liczbą stwierdzonych przez NIK nieprawidłowości. Przyjęty ustawą – prawo łowieckie, niewłaściwy zdaniem NIK, model decentralizacji nie przewiduje żadnych kompetencji dla ministra w obszarze nadzoru nad prawidłowością realizacji zadań przez Polski Związek Łowiecki. Pomimo że Związek z racji posiadanych kompetencji odgrywa kluczową rolę na wszystkich etapach prowadzenia gospodarki łowieckiej w obowiązującym stanie prawnym minister nie posiada rzeczywistych narzędzi do sprawowania nadzoru, w tym do przeprowadzenia kontroli działalności podmiotów prowadzących gospodarkę łowiecką. Nadzór ministra ograniczony został do działań określonych ustawą – prawo o stowarzyszeniach i sprowadzał się jedynie do udziału w postępowaniach skargowych lub wnioskowania o przekazanie informacji, a jego cechą był brak możliwości władczego ingerowania organów nadzoru w działalność organizacji. W kontrolowanym okresie nadzór ministra środowiska nad PZŁ realizowany był głównie w ramach prowadzonych postępowań skargowych, poprzez uzyskiwanie informacji o działalności PZŁ, uczestnictwo w spotkaniach roboczych dotyczących gospodarki łowieckiej i w drodze regulacji prawnych. PZŁ nie był zobowiązany do składania okresowych informacji o realizacji zadań powierzonych przez ustawę. Minister środowiska nie miał także takich narzędzi nadzoru nad PZŁ, jak przeprowadzanie kontroli prawidłowości realizacji zadań, w tym np. prowadzonych ewidencji z przebiegu polowania czy analizy okresowo składanych sprawozdań z działalności PZŁ i efektów gospodarki łowieckiej. Zdaniem kontrolerów NIK rodziło to konieczność wprowadzenia zmian obowiązujących przepisów i przyznania ministrowi właściwemu do spraw środowiska uprawnień, które wzmogą nadzór nad PZŁ adekwatnie do wykonywanych

<sup>78</sup> Wyrok TK z 10 lipca 2014 r., sygn. akt P 19/13 (Dz.U. 2014, poz. 951, OTK Seria A 2014 nr 7).

zadań z zakresu administracji publicznej<sup>79</sup>. Równolegle zasygnalizowano problem wynikający z funkcjonującego w Polsce modelu łowiectwa, w którym prywatni właściciele lasu nie mają podstaw do uzyskania rekompensat w związku z objęciem ich własności obwodem łowieckim, np. w celu zabezpieczenia lasu przed zwierzyną. Nie otrzymują także części czynszu dzierżawnego (w podstawowej czy zwiększonej wysokości), jak jest to w przypadku nadleśnictw, a obowiązujące przepisy uniemożliwiają uzyskanie odszkodowania od dzierżawców czy zarządców tych obwodów za szkody w uprawach leśnych<sup>80</sup>.

Mimo gwałtownej reakcji PZŁ, który w odpowiedzi przedstawił własną informację dotyczącą kontroli gospodarki łowieckiej przeprowadzonej przez NIK, w której usiłował zdezawuować zarówno jej przebieg, jak i wyniki, nie cofając się nawet przed wysunięciem zarzutu co do braku niezależności NIK oraz jego intencji<sup>81</sup>, dni dotychczasowej swobody i autonomii Związku były już policzone, a zwiększenie wpływu władzy wykonawczej na PZŁ pozostawało jedynie kwestią czasu.

Najpierw nowelą z 22 marca 2018 r.<sup>82</sup>, rozbudowano uprawnienia właścicieli gruntów, którzy zyskali możliwość ustanowienia zakazu polowań na swoim terenie oraz doprowadzenia do tego, aby nie został objęty reżimem obwodu łowieckiego, a także uzyskania odszkodowania w przypadku włączenia go obszar takiego obwodu. Zmianom towarzyszyło określenie na nowo struktury organizacyjnej PZŁ, co polegało m.in. na likwidacji okręgowych rad łowieckich, które dotąd odgrywały decydującą rolę na szczeblach regionalnych i co istotne – w całości pochodziły z wyboru. Równocześnie minister właściwy do spraw środowiska zyskał kompetencję do zatwierdzania statutu PZŁ, a także powoływania Łowczego Krajowego spośród trzech kandydatów przedstawionych przez Naczelną Radę Łowiecką i odwoływanie go po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Łowieckiej, oraz powoływania i odwoływania, na wniosek Łowczego Krajowego, pozostałych członków Zarządu Głównego. Zarząd Główny został zobowiązany do składania ministrowi rocznych sprawozdanie z wykonania w poprzednim łowieckim roku gospodarczym ustawowych zadań zrzeszenia. Ponadto został uprawniony do żądania od organów PZŁ wyjaśnień, a także przeprowadzenia kontroli związku pod względem legalności – w zakresie wykonywanych przez niego zadań W przypadku stwierdzenia, że działalność Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Łowieckiego lub Naczelnej Rady Łowieckiej jest niezgodna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu Polskiego Związku Łowieckiego, minister właściwy do spraw środowiska,

<sup>79</sup> NIK, Informacja o wynikach kontroli prowadzenia gospodarki łowieckiej, s. 80–81, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,9385,vp,11615.pdf> (data dostępu: 29.10.2020).

<sup>80</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>81</sup> *Informacja Polskiego Związku Łowieckiego dotycząca kontroli gospodarki łowieckiej przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli*, Warszawa 2015, s. 4.

<sup>82</sup> Ustawa o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 651).

w zależności od rodzaju i stopnia stwierdzonych nieprawidłowości, upoważniony został do tego, aby w drodze decyzji administracyjnej:

- 1) uchylić w całości lub w części uchwałę niezgodną z postanowieniami statutu Polskiego Związku Łowieckiego;
- 2) stwierdzić nieważność w całości lub w części uchwały niezgodnej z przepisami prawa;
- 3) udzielić organowi upomnienia i zażądać od niego podjęcia działań mających na celu zapewnienie stanu zgodnego z prawem albo zaprzestania działania niezgodnego z prawem.

Przyjęty w ten sposób kierunek, zmierzający do ograniczenia roli czynnika samorządowego i zwiększenia podporządkowania Polskiego Związku Łowieckiego departamentowi do spraw środowiska, uzupełniła następnie nowela z 20 grudnia 2019 r.<sup>83</sup>, która zmarginalizowała pozycję najważniejszego stałego organu PZŁ, wylanianego w drodze wyborów spośród członków organizacji. Odtąd, na mocy zmienionego art. 32a ust. 5 pkt 1 Łowczy Krajowy miał być powoływany i odwoływany przez ministra właściwego do spraw środowiska, bez udziału Naczelnej Rady Łowieckiej. Wpływ organów administracji na obsadę personalną stanowisk w organizacji został na dodatek rozszerzony na pozostałe szczeble organizacyjne, ponieważ w znowelizowanym art. 32a ust. 6 pkt 1 prawa łowieckiego przewidziano, że łowczowie okręgowi mają być powoływani i odwoływani już nie przez Zarząd Główny, ale przez Łowczego Krajowego pod warunkiem uzyskania pozytywnej opinii ministra właściwego do spraw środowiska. Tym samym wszystkie decyzje personalne dotyczące wszelkich organów zarządzających Polskim Związkiem Łowieckim spoczęły w istocie w rękach departamentu sprawującego nadzór nad tą organizacją.

Mając na uwadze katalog uprawnień ministra właściwego do spraw środowiska względem Polskiego Związku Łowieckiego należy stwierdzić, że przestał on pełnić rolę organu formalnie nadzorującego, ale w rzeczywistości pozbawionego instrumentów o charakterze władczym, lecz w realny sposób wpływa na bieżącą działalność zrzeszenia, w której rola czynnika społecznego, zwłaszcza jeśli chodzi o zarządzanie organizacją, została radykalnie ograniczona. W zestawieniu z monopolistyczną i uprzywilejowaną pozycją oraz katalogiem zadań określonym w art. 34 prawa łowieckiego charakterystyka Polskiego Związku Łowieckiego nie ogranicza się do przymusowego zrzeszenia osób chcących polować, gdyż Związek wykonuje również wiele zadań dodatkowych, związanych z administrowaniem sprawami łowiectwa, dbaniem o zachowanie historycznych wartości kultury materialnej i duchowej łowiectwa, organizowaniem szkoleń, ustalaniem zasad etyki łowieckiej oraz ich egzekwo-

---

<sup>83</sup> Ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U. z 2020 r. poz. 148).

waniem w postępowaniu dyscyplinarnym, współpracą z organami administracji rządowej oraz wykonywaniem zadań zleconych. Wszystko to prowadzi do wniosku, że obecny status Polskiego Związku Łowieckiego w polskiej administracji publicznej nie pozwala zakwalifikować go jako „stowarzyszenia, ruchu obywatelskiego lub innego dobrowolnego stowarzyszenia lub fundacji”, o których mowa w art. 12 Konstytucji RP<sup>84</sup>.

Organizacja społeczna, której tradycje sięgały dwudziestolecia międzywojennego, dostosowując się do zmian ustrojowych, jakie nastąpiły po II wojnie światowej, ewoluowała od stowarzyszenia ideowego powołanego w celu reprezentacji interesów zrzeszających się w nim osób, do podmiotu bezpośrednio podporządkowanego organowi władzy administracyjnej i wypełniającego powierzone ustawą zadania z zakresu administracji publicznej. Na skutek narzucenia określonej struktury organizacyjnej oraz zredukowania wpływu czynników pochodzących z wyboru, przy rozszerzeniu katalogu instrumentów pozwalających ministrowi właściwemu do spraw środowiska na władcze inżynierowanie w działalność Związku oraz przyznanie mu wpływu na obsadę personalną niemal wszystkich stanowisk odpowiedzialnych za zarządzanie organizacją, pozycja ustrojowa Polskiego Związku Łowieckiego nabrała obecnie charakteru dychotomicznego, łącząc w sobie cechy agendy rządowej z elementami samorządu quasi-zawodowego o ograniczonej autonomii i samowładności<sup>85</sup>. Nawiązuje to do rozwiązania, które funkcjonowało w okresie PRL-u i stanowi wyraźne odejście od idei społeczeństwa obywatelskiego. Zaznaczyć co prawda należy, że obowiązujący po 1995 r. model łowiectwa był krytykowany, przede wszystkim ze względu na pierwszoplanową pozycję PZŁ w gospodarce łowieckiej<sup>86</sup>, który nawet jeżeli nie podejmował bezpośrednio czynności i decyzji, to pozostawał jednostką uzgadniającą lub opiniującą działania innych podmiotów, w tym ministra środowiska, jednak wprowadzone zmiany nie usunęły żadnego z tych mankamentów, koncentrując się na centralizacji struktur i zwiększenia podporządkowania organizacji czynnikom politycznym. W efekcie, obowiązujący model funkcjonowania gospodarki łowieckiej w dalszym ciągu będzie uważany za przestarzały, zwłaszcza że w aspekcie wewnętrznym utrzymuje monopol i przymus organizacyjny jako warunek korzystania z uprawnień do polowania, a w ujęciu zewnętrznym nie uwzględnia współczesnej świadomości

<sup>84</sup> Na temat charakteru prawnego Polskiego Związku Łowieckiego – zob. H. Izdebski, *Fundacje i stowarzyszenia*, Warszawa 1998, s. 97; A. Kidyba, *Ustawa o fundacjach. Prawo o stowarzyszeniach*, Warszawa 1997, s. 63; idem *Prawo handlowe*, Warszawa 2001, s. 579; P. Sarnecki, *Prawo o stowarzyszeniach. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 37–38.

<sup>85</sup> W literaturze można znaleźć jeszcze dalej idące stanowisko, że PZŁ stał się *de facto* organem państwowym i przestał być związkiem myśliwych – zob. W. Daniłowicz, *Dzierżawa łowiecka okiem prawnika*, „Brać Łowiecka” 2020 nr 3 s. 40; zob. także P. Radziejewicz, *W sprawie zgodności przepisów ustawy Prawo łowieckie z Konstytucją. Opinia prawna*, „Zeszyty Prawnicze BSiE” 2004, nr 4.

<sup>86</sup> M. Chrzanowski, *Polski Związek Łowiecki. Samorządowy czy przymusowy*, „Rzeczpospolita” z 5 lutego 1997 r.

przyrodniczo-ekologicznej<sup>87</sup>. Poważne zastrzeżenia budzi także kwestia nierównego traktowania obywateli UE, gdyż cudzoziemiec lub obywatel polski, który przebywa z zamiarem stałego pobytu za granicą, aby wykonywać polowanie w Polsce wystarczy, że skorzysta z pośrednictwa właściwego przedsiębiorcy (tzw. biura polowań), podczas gdy w takiej samej sytuacji rezydent krajowy musi najpierw stać się członkiem PZŁ.

Z perspektywy można wskazać, że koncepcja funkcjonowania w pełni niezależnej organizacji społecznej, która miała pełnić kluczową rolę w administrowaniu gospodarką łowiecką w kraju, nie wytrzymała próby czasu. Wola polityczna, ale również aktywna postawa członków, zmuszonych do przynależności organizacyjnej w celu utrzymania nabytych uprawnień łowieckich, wzięła górę na dążeniami organów Związku do utrzymania arbitralnych uprawnień, i stopniowo wymusiła transformację PZŁ. Istniejący aktualnie stan wydaje się jednak przejściowy, gdyż hybrydowy charakter Związku, łączącego cechy zdecentralizowanej formy administracji publicznej oraz quasi-samorządu osób fizycznych i prawnych prowadzących gospodarkę łowiecką, wobec ograniczenia jego autonomii oraz zapewnienia imperatywnego wpływu władzy wykonawczej na obsadę stanowisk w organach zarządzających, nie gwarantuje właściwej realizacji żadnego z opisanych wyżej kierunków. Wobec bezpośredniego podporządkowania organizacji aparatowi państwowemu, PZŁ pozostaje przede wszystkim agendą rządową, ze stojącym na czele łowczym krajowym jako przedstawicielem władzy wykonawczej wśród myśliwych. Wyklucza to możliwość dalszego traktowania Związku jako rodzaju samorządu zawodowego, a co za tym idzie – w przyszłości powinna znaleźć tu zastosowanie zasada subsydiarności, polegająca na zredukowaniu kompetencji tej organizacji wyłącznie do niezbędnych zadań o charakterze administracyjnym.

## Wykaz literatury

- Adamkiewicz M., *Wielkie łowy dawnych gdańszczyzan. Maciej Bakun o dawnych tradycjach myśliwskich*, <http://www.dziennikbałtycki.pl/arttykul/692023,wielkie-łowy-dawnych-gdanzszczyzan-maciej-bakun-o-dawnych-tradycjach-mysliwskich-rozmo-wa,id,t.html?cookie=1>.
- Bobek B., Merta D., Plucińska M., Wiśniowska L., *Gospodarka łowiecka w Polsce w latach 1990–2002*, „Brać Łowiecka” 2003 nr 6.
- Bohusz J., *Reorganizacja Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski” 1949, nr 11.
- Bohusz J., *Planowanie, sprawozdawczość i statystyka w łowiectwie*, [w:] *Przewodnik – informator łowiecki*, Warszawa 1953.
- Bohusz J., Jastrzębski L., Stankiewicz E., *Prawo łowieckie. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1953.

<sup>87</sup> Zob. K. Papińska, *Gospodarka łowiecka*, „Kontrola Państwowa” 2016, nr 1, s. 107–108.

- Chrzanowski M., *Polski Związek Łowiecki. Samorządowy czy przymusowy*, Rzeczpospolita” z 5 lutego 1997 r.
- Czaderna R., *Wykonanie uchwały KW PZPR we Wrocławiu w sprawie kultury fizycznej i sportu w 1950 roku – zarys zagadnienia*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/wykonanie-uchwaly-kw-pzpr-we-wroclawiu-w-sprawie-kultury-fizycznej-i-s,4597.pdf>.
- Daniłowicz W., *Dzierżawa łowiecka okiem prawnika*, „Brac Łowiecka” 2020, nr 3.
- Gajewski T., *Majowe rozmyślenia starego marzyciela*, <http://tadeuszgajewski.pl.tl/Pojedziemy-na-%26%23322%3B%F3w-...-g-Majowe-rozmy%26%23347%3BBlania-starego-marzyciela-g-.htm>.
- Gieysztor J., *Podstawy łowiectwa*, Dodatek do „Łowca Polskiego” 1946.
- Ihnatowicz S., *Cel i zadanie PZŁ*, „Łowiec Polski” 1950, nr 1.
- Izdebski H., *Fundacje i stowarzyszenia*, Warszawa 1998.
- Jezierski W., *Uwagi o systemie polskiego łowiectwa. O systemie organizacyjnym*, „Brac Łowiecka” 2003, nr 5.
- Kidyba A., *Ustawa o fundacjach. Prawo o stowarzyszeniach*, Warszawa 1997.
- Kidyba A., *Prawo handlowe*, Warszawa 2001.
- Krogulski S., *Pół wieku. Zarys działalności Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego 1876–1926*, Lwów 1929.
- Kościelniak-Marszał M., *Nadzór ministerialny*, „Brac Łowiecka” 2005, nr 10.
- Kościelniak-Marszał M., *Zmiany w Prawie łowieckim – PZŁ de lege ferenda*, „Brac Łowiecka” 2009, nr 2.
- Kowalski Z., *Historia Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski” 1948, nr 7-8.
- Kowalski Z., *Zdobycze łowiectwa ludowego*, „Łowiec Polski” 1952, nr 3.
- Mielnikiewicz K., *Wspólną drogą*, „Łowiec Polski” 2013, nr 5.
- Mielnikiewicz K., Szewczyk L., *Walka z kłusownictwem w zaborze pruskim zadaniem „Ostrowskiego towarzystwa ochrony myślistwa”*, „Zachodni Poradnik Łowiecki” 2013, nr 1.
- Miśkiewicz B., *Z dziejów łowiectwa w Wielkopolsce*, Poznań 1994.
- Morow K., *Przed 90-leciem PZŁ – historia Związku*, „Brac Łowiecka” 2012, nr 10.
- Morow K., *Przed 90-leciem PZŁ – historia Związku (III)*, „Brac Łowiecka” 2013, nr 1.
- Morow K., *Przed 90-leciem PZŁ – historia Związku (VI)*, „Brac Łowiecka” 2013, nr 5.
- Nehring H., Kehl J., *Łowiectwo od wczesnego średniowiecza do czasów współczesnych*, [w:] J. Krupka (red.), *Łowiectwo*, Warszawa 1989.
- Ordyłowski M., *Narodziny struktur Polskiego Związku Łowieckiego po II wojnie światowej*, „Pasje” 2019, nr 1.
- Oświęcimski J., *O należyty stosunek Stowarzyszeń Łowieckich do Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski” 1949, nr 3.
- Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2007.
- Papińska K., *Gospodarka łowiecka*, „Kontrola Państwowa” 2016, nr 1.
- Pawlus S., *Wojskowy Związek Łowiecki*, „Łowiec Świętokrzyski” 2013, nr 1.
- Pawlus S., *Nieraz tak bywa*, „Łowiec Świętokrzyski” 2013, nr 1.
- Piaskowski S., *Wielki rok łowiectwa polskiego*, „Łowiec Polski” 1953 nr 1.
- Podedworny B., *Łowiectwo w Polsce Ludowej*, „Łowiec Polski” 1952, nr 3.
- Podstawowe zasady statutu Polskiego Związku Łowieckiego*, „Łowiec Polski” 1953 nr 4.
- Popławski S., *Łowiectwo służy obronności kraju*, „Łowiec Polski” 1952, nr 3.
- Przełomowy dzień polskiego łowiectwa*, „Łowiec Polski” 1952, nr 12.
- Przeclawski A., *Zasady ustawodawstwa łowieckiego w Państwie Demokracji Ludowej*, „Łowiec Polski” 1951, nr 3.



- Przybylski W., *Zadania, cele i osiągnięcia łowiectwa w Polsce po II wojnie światowej*, [w:] M. Mazurkiewicz, *Łowiectwo w Polsce*, Kraków 1993, s.153.
- Radecki W., *Prawo łowieckie, Komentarz*, Warszawa 2012.
- Ring K., *O wieloletni plan w łowiectwie*, „Łowiec Polski” 1953 nr 5.
- Rożyński F., Schetchel E., *Ekonomiczne znaczenie łowiectwa dla naszego kraju*, Warszawa 1921.
- Radziejewicz P., *W sprawie zgodności przepisów ustawy Prawo łowieckie z Konstytucją. Opinia prawna*, „Zeszyty Prawnicze BSiE” 2004.
- Sarnecki P., *Prawo o stowarzyszeniach. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Sobalak T., *Władysław Janta-Polczyński z Redgosczy*, Piła 2013.
- Smólski W., *Włodzimierz hrabia Dzieduszycki (1825–1899)*, „Roczniki Zakonu Kawalerów Orderu Złotego Jelenia” (Kraków), M. P. Krzemień (red.), 2012, R. VIII, K. 72.
- Smólski W., *Z kart historii Polskiego Związku Łowieckiego – prezesa PZŁ*, „Kultura Łowiecka” 2017, nr 85-86.
- Stachowiak I., Notatka o WKŁ z 28 kwietnia 1986 r.
- Stachowiak I., *Wojskowy Związek Łowiecki*, „Łowiec Polski” 1952, nr 6.
- Statut Towarzystwa Łowczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, Rocznik Towarzystwa Łowczego w Wielkim Księstwie Poznańskim, Poznań 1861.
- Statut Galicyjskiego Towarzystwa Łowieckiego.
- Stec R., *Prawo łowieckie. Wybrane aspekty prawnoporównawcze*, Warszawa 2009.
- Tomaszewski J., Leśniak J., *Organizacje myśliwych w Polsce*, [w:] R. Dzieciolowski, J. Goszczyński, W. Morawski (red.), *Model łowiectwa we współczesnej Polsce*. Materiały z seminarium, luty 1992, Warszawa 1992.
- Ustawy Towarzystwa Myśliwskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim, Leszno 1873.
- Wacek R., *Łowiectwo w Małopolsce*, „Łowiectwo Polskie” 1921, R. IX, nr 3.
- Więckowski R., *Warszawski Oddział Cesarzowskiego Towarzystwa Prawidłowego Myślistwa*, „Łowiec Polski” 1899 nr 1, s. 10
- Zasłużeni dla polskiego łowiectwa*, Warszawa 2003.
- Złotorzyński B., *W łowiectwie trzeba zmienić wiele... Kilka pytań do Krzysztofa Bałazego, dyrektora generalnego Lasów Państwowych*, „Brać Łowiecka” 1998, nr 1.

## Summary

### Transformation of the Polish Hunting Association in connection with the evolution of the model of hunting in Poland

**Key words:** Polish Hunting Association, hunting law, government, hunters, hunting model structure.

The Polish Hunting Association is a nationwide organization of Polish hunters and hunting clubs, whose traditions date back to the interwar period. This study presents the genesis and evolution of the Polish Hunting Association, which, in the wake of social and political changes in the country, has been transformed from a voluntary association into a monopolistic and compulsory-membership organization, which is to carry out tasks commissioned by

public authorities. Additionally, as a result of further amendments, the Association has been transformed into a governmental agency, organizationally subordinated to the minister of the environment also in the scope of appointing its high-rank staff. The work draws attention to the shortcomings of the currently adopted legal construction and refers to the basic objections that are lodged against the hunting model in Poland. In conclusion, the author highlights the issues which, in his opinion, should be resolved in the first place when amending the Act on Hunting Law.